ROK L. Nro 116.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 28 Maja 1870. Sobota. Dnia 16 (28) Maja 1870.

Rano ciepła st: 7. w połud. c. st: 11 Wysokość wody st: 3 c. 6 (w mierze	Stan barometru: na odmianę	Przybyło d godz: 8 m. 15	Jutro, Śtej Teodozji Panny M. Pojutrze, ŚŚ. Feliksa i Ferdynanda.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— *Goniec Urzęd.* zamieszcza następujący telegram z Ems z 10 (22) maja: „Najjaśniejszy Pan dziś raczył być na mszy św. Jego Cesarska Mość odbywa dalej kurację, która widocznie postępuje skutecznie.“ (D. W.)

— Na zasadzie uwagi do ust. 19 aneks. do art. 79 ustawy o akcyzie od trunków, za porozumieniem się ministerstwa skarbu z ministerstwem komunikacji, uznano potrzebę, moc przepisów ogłoszonych w Nr. 74 zb. post. z r. 1866, względem dozoru, aby nie przewożono defraudowanej wódki koleją żelazną petersbursko-warszawską i gałęzią jej od Wilna do granicy pruskiej, rozciągnąć do wszelkich innych kolei żelaznych w Rossji, które kończą się na granicach Cesarstwa, lub przechodzą blizko granicy, nie czyniąc tych przepisów obowiązkowemi dla kolei wewnętrznych.

(Dz. War.)

— Na zasadzie ust. 9 aneksu do art. 242 ustawy o akcyzie od trunków, nie zagwarantowane ze strony rządu akcje kompanji kolei żelaznej tambowsko-kozłowskiej minister skarbu pozwolił przyjmować w ciągu pierwszego 1870 półrocza na kaucje przy rozłożeniu akcyzy od wódki w Cesarstwie i Królestwie Polskiem po 67 rs. za akcje 100 rs. nominalnej wartości. (D. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.*—Dnia 28 Stycznia (9 Lutego) r. b., ogłoszono przez pisma publiczne o przyznać się mającem uposażeniu w kwocie Rs. 250 z funduszu przez J. O. Annę z Książąt Warszawskich, Hr. Paszkiewicz Erywańskich, Michała Księcia Wołkońskiego małżonkę darowanego, dla córek rzemieślników lub rękodzielników wyznania chześciańskiego, urodzonych i wychowanych w Królestwie Polskiem, w wieku od lat 18 do 30, nieskażonych obyczajów i niedostatek cierpiących, z obowiązkiem zawarcia związku małżeńskiego w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) tegoż roku, jako w rocznicę śmierci ś. p. Elżbiety Aleksiejówny, Księżny Warszawskiej, Hr. Paszkiewiczowej Erywańskiej matki ofiarodawczyni.

W dniu 18 (30) Kwietnia r. b. jako w terminie oznaczonym w akcie do przyznania uposażenia, Magistrat na posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem p. o. Prezydenta Miasta, oraz w obecności swego Radcy prawnego i dwóch Obywateli właścicieli nieruchomości w Warszawie po rozpatrzeniu dowodów kandydatek, które się o przyznanie pomienionego posagu zgłosiły, przyznał takowe uposażenie pannie Szydłowskiej Franciszce, córce zmarłego majstra szewckiego, ostatnio Woźnego Derekcji Teatrów, zupełnej sierocie, pod Nr 528 zamieszkałej, lat dwadzieścia dziewięć liczącej, w mieście Warszawie urodzonej i wychowanej, której stan ubóstwa i moralne prowadzenie się należycie poświadczone zostały.

A ponieważ kandydatka stosownie do warunku aktem darowizny zastrzeżonego weszła w związki małżeńskie dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. zatem p. o. Prezydenta miasta na posiedzeniu Magistratu d. 5 (17) Maja r. b. doręczył tejże kandydatce pomieniona uposażenie rub. sr. 250 w assystencji jej małżonka Wilhelma Talikowskiego czeladnika krawieckiego. — Oczem Magistrat podaje do powszechnej wiadomości.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał Major, **Witkowski.** — Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wyk. za Nr 128 i 132 wydanym, zamieszczono:

W rozkazie do zarządu miasta Warszawy z dnia 4 (16) Maja t. r za Nr 96 zamieszczono: a) W skutek odezwy zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową, z dnia 30 Kwietnia roku bieżącego za Nr 11,017, delegacja handlowa przystępując w roku bieżącym do jeneralnego sprawdzenia zakładów przemysłowych i handlowych, rozdzieliła miasto Warszawę na 6 rewirów z naznaczeniem do takowych, następujących handlowych deputatów: Do rewiru 1-go (cyrkułu 1 i 2j: Władysława Bednawskiego, zamieszkałego w domn pod Nr 497c, Dymitra Dutowa, zamieszkałego pod Nr 474f5 i Henryka Gliksona, zamieszkałego pod Nr 415. Do rewiru 2-go (cyrkuły 3 i 11): Edwarda Herynga, zamieszkałego pod Nr 619/20, Wilhelma Landau, zamieszkałego pod Nr 801, Jana Augusta Krauze, zamieszkałego pod Nr 2163 i Wilhelma Zejschnera, zamieszkałego pod Nr 470. Do rewiru 3 go (cyrkuły 5, 6 i 12: Grzegorza Berlińskiego, zamieszkałego pod Nr 471c, Ludwika Sommera, zamieszkałego pod Nr 580, Józefa Poznańskiego, zamieszkałego pod Nr 1381/2 i Fabjana Błacha, zamieszkałego pod Nr 2247a. Do rewiru 4-go (cyrkuły 4, 9 i 10): Bernarda Handtke, zamieszkałego pod Nr 1356, Włodzimierza Kriksina, zamieszkałego pod Nr 496, Aleksandra Flatau, zamieszkałego pod Nr 471g, Jakóba Frajdera, zamieszkałego pod Nr 468/9 i Leona Barbaniela, zamieszkałego pod Nr 656. Do rewiru 5go (cyrkuł 7 : Aleksandra Holsztanda, zamieszkałego pod Nr 795 i Maurycego Portnera, zamieszkałego pod Nr 1067. Do rewiru 6go (cyrkuł 8): Lessera Lewi, zamieszkałego pod Nr 949, Bernarda Franka, zamieszkałego pod Nr 4 3c, Aleksandra Hehedlingera, zamieszkałego pod Nr 1334a. O takowem rozdzieleniu miasta i naznaczeniu delegowanych, kommunikuje Kommissarzom administracyjnym dla wiadomości. b) Z postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1862 roku za Nr 11,850, zarządzono: Paragraf 5 Instrukcji wydanej w rozwinięciu Najwyżej zatwierdzonej 3 (15) Marca 1865 roku ustawy o poborze do wojska, w którym wyrzeczono, że za dokument oznaczaczający wiek żydów, może służyć jedynie metryka urodzenia, spisana w oznaczonym przez prawo czasie i wydana w pełnym wypisie przez urzędnika stanu cywilnego, zmienić w następujący sposób: ażeby w miejsce pełnych wypisów metryk urodzenia wydawanych żydom dla przedstawienia w Kommisji Konskrypcyjnej, wydawane były przez urzędników stanu cywilnego wyznań niechrześciańskich, podobne tym, jakie się wydają dla chrześcjan skrócone świadectwa, ustanowione w skutku postanowienia Namiestnika w Królestwie, z dnia 14 Stycz-

nia 1817 roku bezpłatnie i na prostym papierze, z tem jednakże, ażeby w tych świadectwach, w razie jeżeli akta urodzenia nie były spisane w czasie oznaczonym, czynione były szczegółowe adnotacje, w jakim mianowicie czasie po urodzeniu, były podane metryki do akt stanu cywilnego, z wymienieniem dnia.. W tym celu polecam urzędnikom stanu cywilnego wyznań niechrześciańskich, wydawać metryki o urodzeniu żydów bezpłatnie, na przygotowywanych w wydziale wojskowym Magistratu blankietach, przy zachowaniu wszystkich wyżej wymienionych przepisów. O czem dla wiadomości, kommunikuję Policji Wykonawczej.

Doszło do wiadomości Magistratu, że w niektórych tutejszych fabrykach mydlarskich, oraz u niektórych osób trudniących się przysposabianiem lamp i kagańców do illuminacji, uskutecznia się przetapianie surowego łoju zwierzęcego, skutkiem czego wynikają szkodliwe dla zdrowia mieszkańców wyziewy.—Ponieważ w ogólności fabryki tego rodzaju, powinny używać już oczyszczony i w smolarniach za obrębem miasta egzystujących przetopiony łój, zatem w skutku odniesienia się Prezydenta miasta Warszawy, polecam Kommissarzom cyrkułowym ściśle przestrzegać, ażeby wytapianie łoju w fabrykach w mieście egzystujących pod żadnym pozorem miejsca nie miało, pod surową odpowiedzialnością za niestosowanie się do niniejszego przepisu.

W rozkazie Prezydenta miasta za Nr 100 zamieszczono: „Biorąc na uwagę, że dopełniane przez rzeźników i trudniących się sprzedażą mięsa, nadymanie cielęciny, baraniny i prosiąt, jeżeli to uskutecznianem jest przez ludzi chorych, może szkodliwie oddziaływać na zdrowie konsumentów i że w ogólności operacja ta, nieusprawiedliwiona rzeczywistą potrzebą, praktykuje się jedynie w celu nadania mięsu przyjemnej powierzchowności, polecam nadzorcom i weterynarzom szlachtuzów miejskich, niedozwalać na przyszłość nadymać mięsa, zaś Kommisarze administracyjni, są w obowiązku dopilnowania, ażeby mięso takie nie było sprzedawane, a w razie dostrzeżenia onego, przedstawiać sprzedających do kary pieniężnej,“— Kommunikując o tem Policji dla wiadomości, polecam Kommissarzom cyrkułowym i ze swej strony przestrzegać, ażeby sprzedaż nadymanego mięsa, nigdzie miejsca nie miała. (D. W.)

Kassa Oszczędności Miasta Warszawy, z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 10 (22) maja r. bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 54, na które, tudzież na dawniejsze w 385 wnioskach, złożono rub. sr. 6,350 kop. 40. —Na żądanie 123 uczestników (prócz procentu rsr. 29 kop. 20 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 6,482 kop. 95½ i umorzyła książeczek 38; przeto uczestników 20,378 posiada kapitał rsr. 762,765 kp. 37½. (D. War.)

JW. hrabia Namiestnik, zwiedzając w dniu onegdajszym skład braci Lesser, oglądał po szczególe wszystkie oddziały, głównie zaś zwróciła na siebie jego uwagę fabryka zwierciadeł, gdzie był obecnym przy podlewaniu szkła. JW. hrabia raczył wynurzyć swoje zadowolenie naczelnikowi zakładu, oraz dwom współwłaścicielom głównie nim kierującym.

— Jutro Niedziela VI po Wielkiej Nocy. Ewangelja ś-ta u Jana ś go w rozdziale XV: „O przyściu pociechy Ducha świętego.“

= W dniu jutrzejszym, jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca maja, odbędzie się w kościele powązkowskim solenny odpust.

— Jutro w kościele Śtej Anny, na Krakowskiem Przedmieściu, na nieszporach Arcybractwa Czci niepokalanego Serca Najświętszej Marji Panny, o godzinie 4-tej, wystawienie Przenajświętszego Sakramentu.

= We wtorek kończą się po tutejszych kościołach majowe nabożeństwa.

—✂— Zaczynamy legendą:

Wieśniacy nasi, od lat niepamiętnych wierzą, że Ś-ty Izydor, patron oraczy, pozostawiwszy raz pług na polu, ażeby zmówić pacierz przed przydrożnym krzyżem, zastąpionym został w pracy przez zesłanego anioła. Zanim święty skończył błagalną modlitwę,— mówi urocza swoją rostotą i naiwnością baśń ludową,—anioł zorał całą niwę i znikł bez śladu i bez wieści.....

Wspomnioną legendę odmalowaną przez p. Schindlera, w tych dniach widzieliśmy w pierwszej sali Wystawy Sztuk Pięknych.

Obraz ten, przeznaczony do jednego z prowincjonalnych kościołów, odznacza się głównie staranuem opracowaniem.

Malarz, przedstawił świętego, w extazie modlitwy przed promieniejącym krzyżem, w głębi zaś, za bardzo może w głębi, mistycznego anioła przy pługu. Tło obrazu stanowi okolica bez wybitnych cech piękności...

* * *

W tejże sali od pewnego czasu znajduje się nowy obraz p. Walerego Eljasza, przedstawiający figurę „Protazego“ z poematu Adama.

Figura ta przepyszna posągowa w poemacie, na płótnie, wydała nam się karykaturą. Rysunek jej razi ostrością, koloryt brakiem prawdy.

Największą zaletą tego studjum jest dokładność archeologiczna w przedstawieniu kostjumu, ale—znów ale.. kostjum ten wisi na Protazym, jak na manekinie.

* * *

Dwa nowe krajobrazy: p. A. Strzałeckiego. „Widok lasu“ i p.H. Grabińskiego „Przedburze w Karpatach“, są szkicami, których obecność na wystawie dziwiłaby nas, gdybyśmy się mogli jeszcze dziwić..

Miejsce na wystawie powinno być więcej cenione, ponieważ wystawa nie jest sklepem obrazów i rzeźb.

Tak sądzić musimy, i radzibyśmy ażeby i komitet wystawowy raz już doszedł de konieczności podobnego sądu w przyjmowaniu dzieł sztuki do swoich salonów.

* * *

Znaleźliśmy na wystawie także i kwiaty.

Gdyby ten obraz, pędzla p. Kolasińskiego, równie był wonnym jak jest jasnym i bogatym w barwy, odurzałby z pewnością.

Artysta widocznie studjuje „gwiazdy ziemi“ z inteligencją i szczerem zamiłowaniem. Malowanie kwiatów jest bardzo wdzięczną pracą, bo się one zawsze podobają, młodości i kobietom.

— E — *Targi Warszawskie.* Kupcy a raczej sprzedawcy narzekają, iż mienne drogie i dlatego towary drogo sprzedają, ale dla jakich powodów dostawcy zamiejscy podnoszą ceny swoich produktów, to już trudno wiedzieć. Nie wdając się jednak w rozbiory przyczyn tego faktu notujemy, że na targu wczorajszym o wiele drożej wszystko sprzedawano, aniżeli w tygodniu poprzednim. Ryby żywe: karasie, karpie, szczupaki sprzedawano funt po kop. 30; śnięte nieco taniej oddawano, a funt jesiotra sprzedawano po kop. 13 lub 14.

Z nowalji raków dostawiono w obfitości ceniono, je jednak odkop. 45 dors: 1 kop. 50 za kopę.

Szparągów kopę od kop. 50 do rs: 1 k. 20, kalafior

wielkości spodka od filizanki sztuka kop. 45. Ogórek wielkości cwierć łokcia kop. 10 do $12^1/_2$, koszyczek sałaty inspektowej kop. $7^1/_2$ do $12^1/_2$.

Kurczęta młode od kop. 15 do $37^1/_2$, pulardy po kop. 50, kaczki po kop. 45 sztuka.

Nabiału było dosyć, a sprzedawano funt masła świeżego niesolonego od kop. 24 do 35, kwartę śmietany od kop. 25 do kop. 30, śmietanki od kop. $12^1/_2$ do 15, mleka niezbieranego kwartę po kop. 4 do 5, sery w ogóle także podrożały.

Jaja sprzedawano na sztuki parę po kop. $2^1/_2$, na kopy po kop. 60 do 70.

Na placu Krasińskich niewiele drzewa dowieziono, jednak i to niewszystko zostało zakupionem, w cenach jednak dosyć wysokich, dostawcy się trzymali.

Na Pradze targi zastosowały się do warszawskich, co do cen i tu bowiem wymagano za towar więcej, aniżeli piątku zeszłego. Wprawdzie konie kupowano i to dosyć licznie, lecz musiano płacić ceny lepsze, gdyż dostawcy trzymali się w podawanych cenach. Za konie robocze pociągowe młode za parę płacono rs: 160 do 170. Kupowano także i konie cen wyższych jednak nie w takiej obfitości jak koniki włościańskie, które trzymają się w cenach dawniejszych.

Na targu wołowym znalazło się około 800 sztuk rogacizny sprzedawanej po 25 do 30 dukatów za sztukę stepowego bydła, a po rs: 40 do 55 za sztukę dobrze utrzymaną miejscowego chowu.

Trzodę chlewną rzeznicy nasi kupowali po cenach dawniejszych.

— *Towarzystwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.* — Rada Zarządzająca odpowiednio do §§ 33, 34 i 35 Ustawy Towarzystwa, ma zaszczyt wezwać Akcjonarjuszów na zgromadzenie zwyczajne odbyć się mające w dniu 16 (28) czerwca 1870 r., o godzinie 11ej zrana w biurze Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1066 lit. *p.*

Dla zasiadania na Ogólnem Zgromadzeniu, Akcjonarjusz posiadać winien najmniej 10 akcji. Akcje te złożone być mają najpóźniej do dnia 2 (14) czerwca 1870 roku do godziny 3ej po południu: w *Warszawie* w Kassie Głównej Towarzystwa; za granicą, w tymże terminie; w *Berlinie* w Domach Handlowych: Joseph Jaques, oraz Feig et Pinkuss; w *Amsterdamie* w Domu Handlowym Lipman Rosenthal et Comp.

Świadectwa wydane na złożone do zachowania akcje lub na depozyt ich w Banku Polskim, w liczbie najmniej 10ciu dają prawo do otrzymania kart wnijścia na zgromadzenie ogólne, jeżeli skład akcji nastąpił w czasie powyżej przez Radę Zarządzającą oznaczonym.

Do składających się akcji dołączony być winien wykaz numerów tychże akcji w dwóch jednobrzmiących egzeplarzach, spisany i podpisany. Jeden egzemplarz poświadczony przez kassę doręczony będzie składającemu akcje, jako dowód przyjęcia depozytu. Za okazaniem takiego kwitu depozytu, udzielone będą u wnijścia do sali posiedzeń, karty wejścia imienne i osobiste z oznaczeniem liczby głosów i odpowiednią liczbą kartek do głosowania. Akcjonarjusze pragnący korzystać z prawa wyznaczania zastępców, udzielą zastępcom swoim pełnomocnictwo na papierze bez stempla. Po odbytem posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Akcjonarjuszów, akcje deponowane wydanemi zostaną deponentom za zwrotem wykazu, opatrzonego kwitem depozytowym kassy, o ktorym wyżej była mowa.

W myśl § 38 Ustawy Towarzystwa, Akcjonarjusz w osobie swojej więcej nad 10 głosów łączyć nie może.

(1—2) —4245— (D. W.)

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, (ulica Jasna Nr 4).

poleca miłosierdziu Warszawskiej Publiczności:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
2	Krzywe K	Kosecka	Kaleka na rękę córka ślepa
18	Browarna	Halter	Matka lat 84, kaleka, 3 dz.
10	Ślepa	Potrow	Ślepy, żona chora.
4	Krzywe K	Baliński	Noga skaleczona, córka mał.
7	Brzozowa	Rosenhonig	Wdowa 3 drob. dzieci.
14	Krzywe K	Lipczyńska	Leży po ciężkiej operacji.
7	Radna	Eichenbaum	Ślepy 2 drobnych dzieci.
7	Niecała	Makowska	Nogi w ranach siostra 90 lat
8	Gołębia	Rzymski	Mąż i żona starzy, cór chor.
15	Piwna	Kowalska	Wdowa suchot., dziecko ch.
5	Dunaj	Zimerman	Wdowa lat 60, syn konwuls.
41	Piwna	Rosenzweig	Nogi w ranach, żona głu·nie
39	Piwna	Bajewską	Wdowa lat 71, syn idiota.
45/6	Gmin. Pow	Kochańska	Wdowa lat 70, po nauczycie
4	Krzywe K	Pułtarzewska	Wdowa lat 71, po cięż. chor
8	Mostowa	Czerwiński	Chory, 4 drob. dzieci.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca kwietnia r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczeg: **A**. Tytułem ofiar dobrowolnych od PP.: Jawitz Zysmana rs. 5, Silberlast Henryka rs. 1, Korngold Naftala rs. 2, Schultz rs. 2, Modrzew Izraela kp. 50, Fliederbaum Moszka rs. 1 kop. 91, Goldfluss Szymona rs. 30, Grydiger Benjamina kop. 91, Rosenstadt Samuela kop. 21, Maliniak Gecla rs. 2 kop. 10, Jakubowicz L. kop. 91, Ausszpitz Ruchli kop. 41, Filher Ejzyka kop. 9, Markier Hersza kop. 15, Lichtenstein Pinkusa rs. 2, Lipszyc Abrama kop. 9, Blauszyld Józefa kop. 91, Bertholda Neumana rs. 25, Landstein Lewka kop. 50, Fonleib Anny rs. 2 kop. 70, Oliwer Pinkusa kop. 66, Kornfeld Bajli rs. 10. **B**. Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących za pośrednictwem uproszonych, pp. Perl Gabrjela rs 25 kop. $44^1/_2$, Goldberg D. H. rs. 6 kopiejek 68, Albeka H. rubli sreb. 2 kopiejek 75. Ogółem wpłynęło rs. 123 k. $92^1/_2$, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: **A**. biednym i podupadłym w liczbie osób 24 rsr. 34 kp. 20, **B**. biednym chorym osób 8 rsr. 6 kop. 95. **C**. Biednym położnicom osób 23 rs. 23 kop. 70, **D**. mamkom za karmienie dzieci biednych matek, osobom 6 rsr. 8 kop. 40. Razem osób 61 rubli sr. 73 kop. 25.

═ Pielgrzymki do miejsc świętych już się rozpoczynają. Wczoraj około godziny 3-ciej w południe, kompanja pobożnych z gminy łomżyńskiej przechodziła w liczbie 150 osób do Częstochowy. Cała ta gromada wstąpiła do kościoła pragskiego dla pomodlenia się. Dziś rano o $6^1/_2$ ze siedmdziesiąt osób zgromadziło się w tym samym celu. Ludzie ci pochodzą z pozamiejskich okolic. O godzinie 9-tej przyjęli błogosławieństwo w kościele pragskim i połączyli się z partją warszawiaków, również podążającą do Jasnej Góry.

═ Odwołując się do wczorajszego naszego doniesienia o rozszerzeniu chodnika astaltowego, przed kościołem Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, podajemy tu nazwiska robotników, którzy utworzyli pomiędzy sobą

składkę, aby ułatwić pobożnym dostęp do świątyni Bożej: Bronisław Drews, Kamiński, Dytman, Grabowski, Psociński, Górowski, Grenda, Gortak, Puza, Kurkowski, Żebrowski, Olszewski, Szostakiewicz, Baranek, Knej, Wróblewski, Pawłowski, Kalinowski, Jakób Paluszkiewicz, Franciszek Paluszkiewicz. Resztę funduszów dopełniają składki pp. W. S., M. W., J. D., oraz Bractwa przy tym kościele istniejącego.

= Deputację przy tegorocznym jarmarku Ŝto-Jańskim na wełnę, tworzyć będą: JW. p. o. Prezydenta Miasta, jako Prezydujący deputacji, oraz Radca Stanu Luceński, p. o. Inspektora lekarskiego Dr. Zaleski, i pp. Albin Geneli i Karol Minter. Na sekretarza wybranym został p. J. Dąbrowski Sekretarz Wydziału Administracyjnego biura Magistratu. Kancellarja deputacji mieścić się będzie w domu pod Nr. 1582*n*.

= Towarzystwo Farmaceutyczne Warszawskie, zatwierdzone zostało w Petersburgu przez Departament właściwy. Kassa wsparcia podupadłych lekarzy i wdów po nich pozostałych, przyłączoną zostanie do tegoż Towarzystwa.

= Oglądaliśmy fanty zebrane na loterją fantową rozegrać się mającą w Ogrodzie Saskim, z tych niektóre zasługują na wzmiankę mianowicie: od pp. Penkali, dywanik, parasolka, rękawiczki paryzkie i t. p., od Jarockiego Józefa, złota brosza z emalją, od Jarockiego Edwarda złota brosza z emalją, od właściciela sklepu po J. G. Arnholdzie 40 fantów różnych użytecznych, od S. Lewensztejna laska z jednej sztuki z kości nosorożcowej, od Hiszpańskiego 6 par eleganckiego obuwia, od Kruszewskiego, suknia damska i ubranie na głowę, od Chwastkiewicza 6 par filiżanek porcelanowych.

= Dziś o godzinie 5-tej po południu w gmachu W. T. D. odbędzie się posiedzenie Oddziału, Przytułku dla wychodzących ze szpitali.

= Jednoaktowa komedja Mery'ego p. t. „Wdowa niepocieszona“, przedstawioną będzie po raz pierwszy na scenie teatru Rozmaitości w przyszłym tygodniu.

= Widzieliśmy w tych dniach, w małym formacie posąg pani Heleny Modrzejewskiej. Jestto figura cała blizko łokieć wysoka, bez piedestału. Autorem tej nowości jest p. Franciszek Lanci. Odlewy gipsowe postaci utalentowanej artystki, są do nabycia w księgarniach pp. Sennewalda i Hösicka.

= Wiadomo: że kompozytorowie muzyczni chcąc wskazać wykonywającym ich utwory, gdzie chcą żeby grano cicho, stawią literę *p*, co znaczy *piano* (cicho). Kiedy zaś chcą oznaczyć większy stopień cichości, to stawią dwa, trzy a nawet cztery *p*. Nie wiemy ile *p* stało przy utworach mających się wczoraj wykonywać w Dolinie Szwajcarkiej, ale mnóstwo tam ich być musiało, bo zebrani słuchacze ani jednego dźwięku nie posłyszeli. Chociaż po południu porozlepiano kartki na rogach, donoszące o słabości nagłej pana Józefa Straussa, niedozwalającej mu wczoraj orkiestrą dyrygować, ale nie wszyscy to spostrzegłszy, podążyli do Doliny Szwajcarskiej. Tam dowiedziawszy się jak rzeczy stoją, zaspokoili swe pragnienie artystyczne, jedni herbatą, inni ponczem i pomarzywszy o walcach i polkach.... do domów się porozchodzili.

— W szkole elementarnej rządowej męzkiej Nro 10, przy ulicy Hożej N° 1681, utrzymywanej przez p. Damazego Wachulskiego, po odbytym egzaminie w d. 12 (24) b. m., w obecności JWgo Hornberga, Inspektora Szkół, W. JX. Kanonika Lipińskiego, Nauczyciela religji i pana Łozińskiego, Nauczyciela rysunków, otrzymali nagrody: Krzaczyński Wincenty, Lewicki Damazy i Liszewski Aleksander; za język russki: Czarnecki Aleksander, — otrzymali pochwały: Japowicz Edward, Drzewiński Piotr, Lewiński Ludwik, Kaczyński Józef, Jaworowski Władysław, Borkowski Karol, Celiński Aleksander i Popielawski Hipolit —4235—

= Fabrykacja cegieł u nas poczyna już także oswobadzać się z więzów rutyny; znakomite wynalazki na tem polu, przyswajane są przez właścicieli cegielni nietylko w okolicach Warszawy, ale i na prowincji. W tych dniach, do cegielni w dobrach Radziejowice, nabytą została ze składu machin i narzędzi rolniczych p. Ostrowskiego i Spółka lokomobila, wyrobu fabryki angielskiej Marschall, Sous et Comp:, ktorej właściciele wspomnionego składu, są u nas jeneralnemi ajentami. Lokomobila o sile 8miu koni, odznacza się, zwykłą wyrobom angielskim trwałością budowy i dokładnem wykończeniem. Wczoraj odstawiono ją na miejsce.

= Onegdaj Królikowski wystąpił na scenie lwowskiej w trajedji: „Mazepa“, w roli: „Wojewody“. Tetr był przepełniony. Przyjęcie pełne entuzjazmu. We środę zaś artysta nasz deklamował na wieczorze w sali Towarzystwa muzycznego.

= Zeszłej środy pani Modrzejewska występowała w Krakowie w „Romeo i Julji.“

= Dziś o godzinie 5ej po południu odbędzie się posiedzenie oddziału przytułków dla wychodzących ze szpitali.

= Na tegorocznym jarmarku na wełnę w Warszawie, pobieraną będzie opłata od przeważenia puda wełny po kop. 2.

= Ulica zwana Wązki i Szeroki Dunaj, otrzymuje na chodnikach asfalt; Szeroki Dunaj jest to placyk, gdzie się zieleniny sprzedają.

= W domu Cypryńskich przy ulicy Długiej w miejscowym ogrodzie Eldorado, buduje się ozdobny teatrzyk.

=Przypominamy o otwarciu dla publiczności w dniu jutrzejszym, o godzinie 12tej, wystawy fantów loterji izraelskiej w Resursie Obywatelskiej. Panowie członkowie Komitetu, proszeni są o przybycie godziną wcześniej. Biletów po kop: 25, dostać można na miejscu i w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

= Z nowo-przybywających budowli w naszem mieście, wymienić możemy, dwu-piętrową oficynę przy ulicy Kruczej Nro 1757D, oraz jedno-piętrową przy ulicy Smoczej.

(Art. nad.) Po przeczytaniu w Nr. 110 Kurjera rozporządzenia, którym wzywani są mieszkańcy utrzymujący psów o wnoszenie za każdego podatku rubla srebrem rocznie, zadałem sobie pytanie: czyli, przy zapewnieniu z tego źródła Kassie miejskiej dość znakomitego dochodu, nie byłoby koniecznem obmyśleć i środek dla uchronienia mieszkańców od ukąszeń przez psów, a tem bardziej wściekłych?

Przed kilkunastu laty, z rozporządzenia Władzy policyjnej, mieszkańcy miasta utrzymujący psów, obowiązani byli nie wypuszczać takowych na miasto bez kagańców, pod karą utraty psa. Czyliby podobne rozporządzenie Władzy, mające jedynie na celu uchronienie mieszkańców od nieszczęścia być pokąsanemi przez psów, szczególnie zaś wściekłych, nie mogło być wznowione?

W Berlinie, gdzie chociaż podatek od psów jest nierównie większy jak w Warszawie, żaden pies w każdej porze roku, nie opatrzony w kaganiec czyli namordnik z drutu, na miasto wypuszczony być nie może; dla tego też wypadek wścieklizny jednego psa, nie rozprzestrzenia się przez pokąsanie innych, jak to zdarza się w Warszawie, o czem z dość częstych ogłoszeń przekonać się można. — *Jeden z prenumeratorów.*

(*Przyp. Red.*) Według najnowszych obserwacji medyków angielskich i francuzkich, kagańce mają wpływać bardzo szkodliwie na zdrowie psów i przyczyniać się do ich wścieklizny. Zresztą zdanie w tym względzie tylko specjaliści wydać mogą, w każdym jednak razie da się przecież znaleźć jakiś środek zaradczy.

= W dzienniku amerykańskim „Journal of the Franklin Instutute“, jednem z najlepszych pism naukowych angielskich, pomieszczona została niedawno praca pana Grotowskiego (zamieszkałego w Stanach Zjednoczonych), o wpływie, jaki wywiera światło słoneczne na własności nafty. Według doświadczeń pana Grotowskiego, nafta wystawiona na działanie promieni słonecznych, pochłania pewną ilość tlenu z powietrza i zamienia go na ozon, co spostrzeżone było już na niektórych węglowodorkach przez Schönbeina i kilku innych chemików. Doświadczenia pana Grotowskiego przekonywają dalej, że ów ozon i nafta nie tworzą z sobą żadnego związku chemicznego, tak, że ozon jest w nafcie w stanie zupełnie wolnym i utlenia bardzo szybko wszystko, z czem ma zetknięcie. Zapach takiej nafty jest zupełnie różny od zwykłego, a sama nafta z trudnością tylko może się palić. Działanie światła słonecznego jest zresztą jednakowe, czy nafta była wystawiona bezpośrednio na jego promienie, czy też w naczyniach szklanych, a więc przezroczystych i choćby tylko w świetle dziennem. W tym razie jednak ma tu wpływ barwa szkła. Nafta naprzykład najlepiej oczyszczona i zupełnie bez-kolorowa, zamknięta w naczyniach ze szkła białego, przybiera coraz bardziej żółtą barwę, staje się gatunkowo gęstszą, trudniej palną i zawiera w sobie wielką ilość ozonu. Ztąd to pochodzi żółknienie nafty w zbiornikach nafty przy lampach jako najczęściej ze szkła czystego wyrobionych. Wniosek z prac p. Grotowskiego wypada ten, że naftę należy przechowywać nie w szklannych naczyniach korkowanych zwykłemi korkami, ale w metalicznych i takiemiż korkami zatkanych, a w każdym razie strzedz się należy umieszczania jej w miejscach wystawionych na światło.

= Byliśmy w tych dniach w fabryce powozów pana Romanowskiego przy ulicy Erywańskiej obok gmachu Towarzystwa Krerytowego Ziemskiego. W fabryce tej wyrabiają się także welocipedy i odbywają się lekkcje jazdy, na tych nowych wierzchowcach. Kilkanaście osób krążyło po podwórzu z większą lub mniejszą szybkością i wprawą, stosownie do czasu trwania nauki i zdolności indywidualnych. Widzieliśmy bowiem takich, którzy po 6ciu lekcjach wcale zręcznie jeździli na wielkich już nawet welocipedach, są jednak i tacy, którzy po 10ciu lekcjach jeszcze tylko tupią nogami po ziemi, i skoro jedną nogę postawią na pedale druga na niego nie może już trafić. Kilka szczególniej ćwiczeń wykonanych przez najzręczniejszych welocipedzistów zwraca uwagę przypatrujących się osób. Tak naprzykład pomiędzy innemi jeden z jeźdźców biegnie obok welocipedu tak wysokiego, że siada się na niego po krześle, i wskakuje nań w biegu, inny go popędza i również wskakuje, tak, że obaj jadą umieszczeni na wąziuchnem siodełku. Widzieliśmy też jeżdżących po amazońsku, to jest na jedną stronę i obracających koło jedną tylko nogą. Wiele osób przechodzących przez ulicę zatrzymuje się przed bramą fabryki, podziwiając zręczność uczących się nowej jazdy.

= W poniedziałek w Resursie obywatelskiej, ma być dany koncert braci Dietz.

= Komitet ze znakomitszych członków gminy izraelskiej ustanowiony niebawem ma przystąpić do uporządkowania cmentarza żydowskiego, wystawienia budynku dla służby, usunięcia żebraków z miejsca wiecznego spoczynku i wprowadzenia w wykonanie myśli przerznięcia wału miejskiego od ulicy Gęsiej.

= W poniedziałek i we wtorek, odbywać się będą w Płocku wybory, do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

= Dziś wylewają chodnik na ulicy Chmielnej, po lewej stronie od Nowego-Światu i w części po prawej. Niektórzy obywatele własnym kosztem kazali chodnik ten doprowadzać aż do ścian domów.

= W poniedziałek o godz. 11-ej m. 21 rano, przypada now księżyca.

= W dobrach Jana hr. Zamojskiego we wsi Kozłówce za Lubartowem, orząc, znaleziono bryłę bursztynu wielkości dość sporego bochenka chleba. Szkoda, że włościanin który ją znalazł, nie wiedząc coby to było, rozbił ją na części.

= W Lublinie krzątają się około urządzenia teatru letniego; przedstawienia w nim dawać będzie towarzystwo p. Ratajewicza.

— W cyrkule Nowoświetskim, w gmachu pierwszeg gimnazjum, staroz: Szmul Unszald, terminator blacharski, zdejmując blachę z gzymsu pierwszo-piętrowego domu, w skutek nieostrożności, spadł z wysokości dwóch sażeni i potłukł sobie głowę. Odesłano go do szpitala Ŝgo Rocha i z okazji tego wypadku, ze strony policji zarządzono dochodzenie.

— W cyrkule Sobornym, przy restauracji gmach Senatu, malarz Piotr Lanowicki, dymissjonowaay żołnierz, spuszczając się z rusztowania, w skutku nieostrożności, spadł z wysokości dwóch sażeni i potłukł sobie głowę, tak mocno, że pomimo udzielonej mu pomocy lekarskiej, wkrótce zmarł. O czem zawiadmiono Sąd, a obok tego, dla przekonania się o przyczynie upadku Lanowickiego, ze strony policji prowadzi się energiczne dochodzenie.

— W dniu onegdajszym, Jan Gutowski, lat 31 wieu liczący, czeladnik kotlarski, w domu Nro 1436a, zamieszkały, będąc na robocie za rogatką Wolską, z niewiadomej dotąd przyczyny, poderznął sobie gardło. Podług opinji Lekarza, życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Odesłano go do szpitala Ŝgo Ducha i niezależnie od dochodzenia ze strony policji, zawiadomiono Sąd. (Gaz: Polic:)

= Uczeń 6tej klassy gimnazjum 3go, który o własnej pracy, bez żadnej innej pomocy utrzymuje się, obecnie, nie jest w możności opłacenia wpisu, którego jeżeli w ciągu następnego tygodnia nie wniesie, nie będzie mógł być dopuszczony do egzaminów. Nie wątpimy, że jak zawsze tak i teraz, znajdą się tcy, którzy temy młodemu człowiekowi zechcą podać łoń pomocną.

Panu S. Cierpliwości. I ulica gdzie dom pna, będzie wyasfaltowana....

Panu Juljanowi L.... Opiekun Domowy jest pbli-

kacją tak tanią, że niepodobna żądać, ażeby drzeworyty w nim były równej wartości jak w „Tygodniku“ lub w „Kłosach“.....

=Pozostawiona przed paru tygodniami w księgarni P. Maurycego Orgelbranda, laska, może być odebraną za udowodnieniem w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Kochanow*, z Petrokowa; Rzeczywisty Radca Stanu *Źrebcow*, z Petersburga.

Rzeczywisty Radca Stanu *Tatarynow*, wyjechał do Wilna.

✝ Wczoraj o godzinie 11-tej w kościele powązkowskim odprawione zostało nabożeństwo za ś. p. Konstantego i Katarzynę Książąt **Lubomirskich** przez JX. Pleszowskiego starszego kapelana. Po nabożeństwie zwłoki obojga Książąt otoczone dostojną familją, JX. Zygmunt Lasocki poprzedzony OO, Kamedułami z Bielan przeprowadził z katakumb do grobu familijnego, gdzie oczekują szczęśliwego zmartwychwstania.

✝ Dziś o godzinie 10-ej rano odbyło się żałobne nabożeństwo w kościele archikatedralnym za spokój duszy ś. p. Michała **Kazanowskiego**, który znakomitemi zapisami wsparł zakłady dobroczynne, mianowicie też Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych.

✝ W dniu 25 maja r. b. przeniósł się do wieczności, po krótkiej i ciężkiej słabości ś. p. Bronisław **Przewóski**, b. Rządca dóbr, wieku lat 33. Pogrążeni w smutku rodzice, bracia i siostry, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy powązkowskiej na tenże cmentarz, w dniu 28 maja, o godzinie 6-ej po południu. —4231—

✝ W Lublinie w dniu 20 b. m. zmarł Stanisław Śniadkowski, spadły z etatu urzędnik rządu gubernjalnego, ostatnio emeryt, przeżywszy lat 75.

✝ W d. 30 maja r. b., w poniedziałek, jako w drugą smutną rocznicę śmierci ś. p. Michała **Kazanowskiego**, odbędzie się w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne, o godz. 11-ej. Ciężką boleścią dotknięta żona, zaprasza tych, których kiedyś, przyjaźń, koleżeństwo lub znajomość łączyły ze zmarłym, dla wzniesienia wspólnych modłów za jego duszę.

—4254—

— *St. Ped. Wied.* donoszą że komisja mająca na celu urządzenie prelekcji publicznych i ułatwienie oglądania zakładów fabrycznych podczas wystawy fabrycznej w Petersburgu, postanowiła na dniu 5 (17) maja: rozpocząć prelekcje publiczne z dniem 19 (31) maja; prelekcje te mają odbywać się wieczorem, w lokalu akademji inżynierskiej, jeżeli okaże się to dogodnem (powiadają, że sala może pomieścić w sobie około 800 słuchaczy); wejście na prelekcje ma być bezpłatne i całkiem swobodne: kto zaś zechce zwiedzić te zakłady fabryczne, które przeznaczają się do obejrzenia, ten powinien zaopatrzyć się zawczasu w bilet w kancellarji russkiego towarzystwa technicznego.

— Z gazety „Noworos. Telegraf“ dowiadujemy się, że w Odessie zbiera się składka na założenie stałej russkiej opery. Z tego powodu taż gazeta czyni następne uwagi. Daleko byłoby rozsądniej, gdyby społeczność odesska postarałą się pierwej o założenie u siebie konserwatorjum (projekt ten już dawno był wniesionym przez wice prezydenta towarzystwa sztuk pięknych w Odessie p. Morandi), w którem by się mogli kształcić soliści i solistki do przyszłej russkiej opery. Głosów by nie zabrakło, bo należy tylko pamiętać o Małorossji, której lud odznacza się zdolnościami muzycznemi i pięknemi głosami. Przywykliśmy zawsze pierwiej stawiać drugi krok niż pierwszy i odrazu się chwytamy do budowania tego, co tylko czas stworzyć może.

— Gazeta *Now. Wrem.* pisze: Nie decydowaliśmy się podawać pogłoski o nagle zmarłym znanym księciu Szczerbatowie, którego małżeństwo z 70-letnią kobietą, spowodowało tyle hałasu przed dwoma laty. Obecnie czytamy w *Gaz. Peters.* co następuje: Małżonka jego (z pierwszego ślubu Baryszników) zmarła kilkoma dniami przed zgonem księcia, i jak słychać, pozostawiła mu ogromny majątek. O ile wiadomo, księżna Szczerbatowa pozostawiła mężowi swemu w spadku 2 mil. rub. w gotówce, dom i brylantów wartości 400,000. Lecz młody ten człowiek krótko używał bogactwa; z przyczyn dotąd niewiadomych, zmarł, i zgon jego podał powód do śledztwa z rozporządzenia prokuratora. (D. W.)

— „Telegraf Kijowski“ donosi, że 22-go kwietnia w Winnicy zarznął się kassjer przy kompanji kolei żelaznej Kijowsko-Bałtskiej, poddany francuzki de François. Nieszczęsliwy zadał sobie trzy głębokie rany: jedna po gardle, dwie zaś z obu stron szyi z przecięciem wen. Pomimo tych ran tak niezawodnie śmiertelnych, samobójca, jak to się potem przy rewizji pokoju pokazało, powstał z łóżka, na którem widać siedział w chwili przestępstwa i dobiegł do stojącego przy oknie biurka, za które się uchwycił, pozostawiwszy na biurku i na oknie krwawe ślady palców. Ztąd rzucił się do drzwi pokoju sąsiedniego, w którym spał syn jego, lecz tu siły nieszczęśliwego opuściły, i ciężko upadł na podłogę, rozbudziwszy tem stuknięciem syna, który wbiegłszy do pokoju ojca, zastał go na podłodze we krwi broczącego. Sądząc, że ojciec tylko raniony, chłopiec zaczął wzywać ludzi na pomoc. Ludzie się zbiegli, przyprowadzono lekarza, lecz samobójca już był trupem. Wszystkie rachunki i pieniądze u niego będące znaleziono w porządku i w całości. Przypuszczają, że przyczyną samobójstwa było pewno hipokondryczne usposobienie umysłu, pochodzące ze smutku głębokiego po śmierci żony i córki, które nieboszczyk kochał czule, a których straty przenieść nie był w stanie. Policja przybywszy dla sporządzenia protokołu, przez długi czas znaleść nie mogła narzędzia, za pomocą którego samobójca śmierć sobie zadał. Nareszcie po długiem szukaniu znaleziono na łóżku, pod poduszką brzytwę, na której było tylko kilka kropel krwi zastygłej. Widać nieszczęśliwy miał jeszcze dosyć woli, do wytarcia, złożenia brzytwy i zasunięcia jej daleko pod poduszkę.

✕ Towarzystwo młodych przemysłowców w Poznaniu, urządza wystawę obrazów, w połączeniu z wystawą wyrobów rękodzielniczych, która otwartą zostanie d. 1 czerwca r. b. Dochód przeznaczony na cel budowy teatru narodowego.

✕ W roku 1873, więc bliżej niż dalej, odbędzie się w Wiedniu wielka wystawa powszechna. O wystawie tej dzienniki tameczne prawią już długo i szeroko.

✕ Równocześnie z pożarem lasu w Glince, jak już doniesiono, gdzie się spaliło 120 morgów, zapaliło się

miejskic zagajenie pod Toruniem; Ogień zniszczył 10 morgów.

⨯ Z wielkiej liczby prób zastosowania lokomotyw do użytku na drogach zwyczajnych, zasługuje na szczególną uwagę nowy pomysł cywilnego inżyniera Thomson'a, w Edymburgu. Udało mu się za pomocą bardzo prostego sposobu pokonać trudności, o które się dotąd rozwiązanie tego żądania rozbijało. Thomson umieszcza swoją lokomotywę na szerokich kołach, których obwód pokryty jest grubemi obręczami z kauczuku. Tym sposobem może ona wszędzie przechodzić po ulicach i wązkich drogach, po łąkach, polach i piasczystych morskich wybrzeżach; bieży tak lekko, iż zaledwie ślad za sobą zostawia i daje się nawet zastosować przy wielkich krzywiznach i nierównościach drogi. Według słów sprawozdawcy, zdaje się, że kwestja przewożenia taniego znacznych ciężarów, i łatwej a prędkiej komunikacji wewnętrznej, została roztrzygniętą.

⨯ Z powodu ruchu emigracyjnego między ludem, w niektórych powiatach Wielkiego Księztwa Poznańskiego, Królewska Rejencja kwidzyńska wezwała niższe władze, aby poszukiwały ajentów, którzy lud uwodzą, i pociągnęły ich do kary w myśl § 114 prawa karnego.

⨯ Naczelny dyrektor poczt w Paryżu Vandal zraniony został d 22 b. m., niebezpiecznie w lasku bulońskim przez spłoszonego wierzchowca i doznał wstrząśnienia mózgu.

⨯ Fundusz na budowę teatru w Poznaniu wzrasta z postępem czasu. Dotąd złożono: 4,260 talarów, 1,917 złotych reńskich, 200 franków, 2 dukaty i 3 akcje Tellusa na 600 talarów.

⨯ W roku przyszłym odbyć się ma Wystawa powszechna w Nowym Yorku. Rząd Stanów Zjednoczonych nie poniesie wcale kosztów urządzenia wystawy, będzie ona bowiem czysto prywatnem przedsięwzięciem. Dla wprowadzenia jej w wykonanie posłuży podpisany już kapitał 2 miljonów dolarów, czyli blisko 3 miljony rubli, rozdzielony na akcje po 20,000 dollarów.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Ogólne mniemanie, że rząd **austrjacki**, w obec oporu Czechów, postara się o poparcie Galicjan, Słoweńców i tej części niemieckiego stronnictwa, które sobie zjednał nowemi konstytucyjnemi reformami, z każdym dniem silniej się potwierdza. Półurzędowe głosy mówiąc otwarcie o tych zamiarach rządu, dodają, że w tym celu wejście Galicjan i Słoweńców jest już rzeczą umówioną. Powrót tyrolskich przedstawicieli do Rady państwa, jest jakoby również spodziewanym. Na odbytem niedawno w Pradze zebraniu w celu porozumienia się pojedyńczych oponentów tyrolskich z czeskiemi, (o czem w swoim czasie dzienniki tak się rozwodziły), tyrolscy deputowani rady państwa nie byli właśnie obecni. Prawdopodobnie więc, nowa Rada państwa przybierze znów fizjognomię podobną do tej, jaką miała przed ostatniem ustąpieniem z niej Galicjan i Słoweńców, po którem nastąpił upadek ministerjum Herbsta.

Że ministerjum Potockiego stanowczo zerwało z Czechami z powodu ich wygórowanych wymagań, pokazuje się z przedstawienia prezesa ministrów do cesarza, które proponując rozwiązanie Rady państwa i sejmów z wyjątkiem czeskiego, w ostrych wyrazach o tem zerwaniu się odzywa.

O wrażeniu wywartem na opinji publicznej przez ten krok ministerjum, nic jeszcze stanowczego wyrzec nie można. W ogóle, zdaje się, że wielu z dotychczasowych wrogów ministerjum, stało się jego przyjaciołmi i na odwrót. Do niechętnych nowo nabytych, można policzyć wiedeńską „Presse“, jak wiadomo przychylną do obecnej chwili gabinetowi Potockiego. Dziennik ten tak się w tej materji odzywa:

„W patentach, i w dołączonem do nich motywującem sprawozdaniu, ma być złożony dowód lojalności gabinetu dla konstytucji. Że hr. Potocki nie chce zboczyć z dróg konstytucyjnych, wątpliwości nie ulega; jednocześnie jednak hrabia popełnia wielką niezręczność w przeprowadzaniu sprawy zrównania. Czechy muszą podobne postępowanie uważać za prowokację użytą jako środek przeciw ich niezłomnemu oporowi, etc.“

Parlament Związku **północno-niemieckiego**, który przy dawniejszych roztrząsaniach, usunął karę śmierci z projektu kodeksu karnego, przywrócił ją znów na posiedzeniu z 24 b. m. 127 głosami przeciw 119, a to na skutek mowy p. Bismarcka. To stanowcze już wotum sprawi, że cztery państwa w skład związku wchodzące, i oddawna obywające się bez kary śmierci, muszą ją napowrót wprowadzić, i że dawne księztwo Nassau, od 1866 r. przyłączone do Pruss, będzie postawione w konieczności przyjęcia prawodawstwa karnego już pierwej zniesionego.

Nie będąc ani stronnikami, ani przeciwnikami kar śmierci, i uważając tę kwestję za wypływ obyczajów i historji danego narodu, nie możemy nie dostrzedz omyłki prawodawcy cofającego się widocznie w tył na drodze cywilizacyjnej, jeśli narzuca surowsze prawodawstwo w kraju, którego obyczaje na złagodzenie kar pozwalają. Będzie to trochę przytrudna zapłata za „dobrodziejstwa“ federacji i wątpimy ażeby pięć państw wyżej wspomnionych z radością powitało ten „zakład niemieckiego uczucia narodowego.“

Ostatnie wypadki **Portugalji**, służą ciągle dziennikom za podstawę do kombinacji nader daleko sięgających. Wieść niesie, że książę Saldanha, gorący stronnik Unji Iberyjskiej, dokonał zamachu stanu, jedynie dla przeprowadzenia swoich planów. Książę dawniej już jakoby przełożył swój plan królowi portugalskiemu, który się nań nie zgodził. Król Ludwik dał się jednakże zjednać, i temu zwrotowi należy przypisać dokonane pronuncjamento. Ma ono być w związku z rokowaniami o kandydaturę do tronu w Hiszpanji, i mówią nawet o rejencji Prima, Olozagi, Saldanhy i t. d. Pogłoski te takiej nabrały siły, że członkowie portugalskich Kortezów, uznali za stosowne na ostatniem posiedzeniu, zaprotestować przeciw wszelkiemu targnięciu się na niepodległość Portugalji.

Bądź co bądź, w **Madrycie** z wielkiem zajęciem patrzą na portugalskie wypadki. Małą dywersję w tem zajęciu spowoduje okoliczność, że w bliskości Gibraltaru bandyci znów schwytali kilku anglików. Anglja tym sposobem, reklamacje z powodu sprawy maltońskiej, będzie musiała i do Hiszpanji rozciągnąć.

NIEFORTUNNY DEBIUT.

W epoce pierwszego powstania kawiarń śpiewających i tańcujących na polach Elizejskich w Paryżu,

stolica dźwięków i pieśni — Medjolan, zadziwiony został szczególnego rodzaju wieścią.

Dzienniki donosiły z pewnego źródła, że w teatrze medjolańskim, zamierza dać koncert artysta tenor, francuz, podziwiany już i uwielbiany we wszystkich większych miastach Europy.

Serca melomanów zabiły silniej, w umysłach powstało nadzwyczajne zajęcie, wszystko wrzało oczekiwaniem. Zazdrośni o swoją śpiewaczą sławę włosi, z niepokojem oczekiwali nowej gwiazdy na firmamencie artystycznym.

Nadszedł nareszcie dzień zapowiedziany, od rana, rozlepione na rogach ulic afisze, obwieściły wszem w obec i każdemu z osobna, że wieczorem wielki francuzki śpiewak, przewyższający wszystko co dotąd było widzianem i słyszanem, pozwoli się podziwiać w teatrze.

Około południa, kassę teatralną zamknięto. Bilety zostały rozchwytane.

Na kwadrans przed rozpoczęciem koncertu, wszystkie miejsca w sali były już zajęte. Dokoła teatru cisnął się tłum rozciekawiony a gniewny.

Z uderzeniem siódmej godziny, kurtyna się podniosła.

Na scenie ukazał się młody jeszcze artysta, z czarnemi wąsikami i takąż bródką, twarzy ściągłej, rysów dość regularnych. Ubrany był w ciasny czarny frak i żółte pantaliony. Ukłonił się naprzód publiczności z wdzięcznym uśmiechem, postąpił parę kroków naprzód i ująwszy się oburącz pod boki a podniosłszy prawą nogę do góry, w podskokach zaczął śpiewać:

Sprawa moja ulubiona
Koperczaki palić wciąż,
Więc mnie kocha każda żona
Nienawidzi każdy mąż.

Hałas, jaki po tej strofce powstał śród widzów, da się chyba porównać z wrzawą trąb jerychońskich.

Naoczni widzowie tej sceny, zapewniają, że nieszczęśliwy artysta, zaledwie zdołał z kassą i duszą uciec z wzburzonego miasta.

SZARADA.

(A. T.)

Wszystkie zwykle zielone, także *pierwsze trzecie*;
Trzeci i *drugi* biały. Czy teraz zgadniecie?

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Lipiec*).

Redaktor, *W. Szymanowski.*

Zakład Leczniczy dla kobiet D-rów Rogowicza i Bernharda w Warszawie, Alea Ujazdowska Nr 1726c (14). Przyjmuje osoby ciężarne, położnice i dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi, oprócz zaraźliwych i rakowatych nieuleczalnych. Opłata za pomieszczanie, utrzymanie, leczenie i lekarstwa, wynosi: w pokojach oddzielnych dla jednej tylko osoby, po rs. 3 dziennie, w pokojach wspólnych dla dwóch osób po rs. 2; dla trzech po rs. 1 kop. 50 dziennie od osoby. Rodzące w Zakładzie, mają na żądanie zapewnioną tajemnicę pod każdym względem. W Zakładzie dopełniają się wszelkie operacje w zakres położnictwa i chorób kobiecych wchodzące. Ambulatorium od godz. 1ej do 3ej po południu. (2—10) —4027—

— **Instytut Laryngoskopijny** Doktora **Kohna**, Lekarza ordynującego w oddziale chorób syfilitycznych i skórnych, przy szpitalu starozakonnych, przy ulicy Królewskiej N° 39, na parterze. Przyjmuje chorych codzień do $10\frac{1}{2}$ z rana i od 3ciej do 6tej po południu. Biednych bezpłatnie. (6—0) —3516—

— *Zakład leczenia Kumysem* D-rów A. Przystańskiego i J. F. Nowakowskiego w Warszawie, w Saskim Ogrodzie przy Ujeżdżalni, przyjmuje chorych cierpiących na suchoty, chroniczne katary dróg oddechowych, katary żołądka i kiszek, różne chroniczne odpływy na bezkrwistość, bladaczkę, długotrwałą djarję, na wszelkie osłabienia i wyniszczenia organizmu. Kurs metodycznego leczenia kumysem trwa sześć tygodni, przy codziennym nadzorze lekarzy Zakładu, którzy udzielają chorym porad od 8ej do 11ej rano i od 5ej do 7ej po południu. Wydawanie kumysu odbywa się na butelki i szklanki cały dzień. (5—10) —3498—

— Instytut gimnastyczny Stanisława Majewskiego, na Sewerynowie, ma zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, oraz pp. Doktorów medycyny i chirurgji, iż przyjmuje do gimnastyki leczniczej (szwedzkiej) chorych dotkniętych chorobą chroniczną lub ułomnością budowy organizmu, a mianowicie 1-mo z terapji, medycznej: Tuborculosis (początek do gruzlicy), Chlorosis (Blednica), Menstruation, Obstructia, Diarrria, Cierpienia hemoroidalne, Osłabienie mięśni i nerwów, Paralisis (porażenie) Hipochondria, Histeria, Melancholia, Chorea sanctae Vitae (pląsawica), Fatuitas (przytępienie władz umysłowych). II-do z terapii chirurgicznej: Scotiosis (zboczenia kręgosłupa), Cyphosis dozmalis (garb grzbietowy), Cyphosis lumbaris (garb lędźwiowy), Caput obstipum (pochyłe trzymanie szyi ku jednej stronie), skurczenia stawów tak u dolnych jak i u górnych kończyn, i t. p. cierpienia i nieforemność budowy ludzkiej, przy których dzisiejsza medycyna i chirurgja używa gimnastyki leczniczej, jako środka pomocniczego przy zaordynowaniu pacientom. Naukę gimnastyki higienicznej udziela codziennie, młodzieży żeńskiej, męzkiej i osobom dorosłym, w towarzystwie zbiorowym i prywatnie; lekcje fechtunków mają miejsce trzy razy tygodniowo. Dziewczynki i chłopczyki do lat 7-u, mogą wspólnie uczęszczać do ćwiczeń gimnastycznych, odpowiednych im młodocianemu wiekowi, codziennie w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych. Lekcje gimnastyki dla młodzieży rzemieślniczej odbywać się będą w każdą niedzielę za opłatą miesięczna kop. 20, lub jednorazową 5. kop. Lekcje mają miejsce podszas pogody w ogrodzie, w przeciwnym razie w salach zakładu.

(3—15)—4076— Dyrektor **Stan. Majewski.**

Nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Parafji Sgo Antoniego, Nr 467*b*, wyszły **Nowości Muzyczne**, które w Paryżu znalazły wielkie powodzenie: „**Frou Frou**,“ **Polka**, przez **A. Talexego**, cena Kop. 30, i „**La Coupe**,“ **Muzurka**, przez **F. Wachsa**. Cena Kop. $22\frac{1}{2}$. Do nabycia w Składach Muzycznych, w Warszawie i na Prowincji. (3—4) —3867—

DONIESIENIA.



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

Nauczyciel Tańców Salonowych, podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza 6ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20stu kilku lekcjach, Osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka na Starem-Mieście, róg ulicy Jezuickiej, Nr 69, na 1szem piętrze od frontu. (1—1) —4261—

W ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM

Heleny Bartkiewiczówny,

ulica Senatorska, Nr 460.

BILETÓW WIZYTOWYCH

TUZIN RS. 1 KOP. 50.

(10—10) —3177—



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADÓWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, Makarony i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat. (12—0) —3086—

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW

nadszedł do Składu wyrobów technicznych

KRAFT et KUKSZ,

(13—0) —2929— ulica Miodowa, 490/1.

Drugi transport



Śledzi Pocztowych,



tegorocznego połowu, otrzymał Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

i takowe Amatorom poleca.

(24—0) —3138—

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

SACHOWICZA

Artysty Malarza Miniatur

Krakowskie-Przedm. Nr 407, obok Kościoła S-go Krzyża

Ceny zniżone:

Bilety wizytowe:	Portrety gabinetowe:
12 sztuk rs. **2** dawniej 6).	12 sztuk rs. **5** (dawn. **12**)
6 „ „ **1** kop. **50**.	6 „ „ **3**.
3 „ „ **1**.	3 „ „ **2**.
	1 „ „ **1** kop. **50**.

(3—18) —3942—

CENY ZNIŻONE.

Z powodu obniżonych mi cen Węgli kamiennych przez kopalnie zagraniczne, oraz przy rozwoju działalności kopalń rządowych w Dąbrowie, których całą produkcję wyłącznie do swej dyspozycji na lat kilka posiadam, jestem w możności obniżyć ceny, a mianowicie:

Za korzec Węgli najlepszych grubych zagranicznych z odstawą kop. 85.

Za korzec Węgli najlepszych grubych krajowych (znanych dawno z dobroci w składzie rządowym z odstawą k. 77½.

Za korzec Węgli kostkowych z odstawą kop. 70.

Odstępuje od cen powyższych:

Biorącym całemi wagonami z odstawą składu po kop. 5 na korcu, zabierającym zaś całemi wagonami własną furmanką po kop. 10 na korcu. **F. ŁAPIŃSKI,**

Skład Węgli kamiennych. Ulica Jerozolimska Nr 35.

(5—14) —3788—

Dom Spedycyjno-Kommisowy

Jan Hr. Ledóchowski,

Tłomackie Numer 600d (5 nowy).

Przy zbliżającym się jarmarku wełnianym, ma zaszczyt powiadomić PP. Właścicieli owczarń, iż tak jak w r. z. przyjmować będzie **Wełnę** w komis do sprzedaży, w czem o wczesne zdeklarowanie ipo rozumienie się z kantorem uprasza. Poleca się z nadesłaną w komis do sprzedarzy partją **Wina** starego węgierskiego z prywatnej staropolskiej piwnicy.

(7-9) — 3717 —

SERWETKI PAPIEROWE

z Fabryki C. F. Petzolda w Dreznie,

sprzedają się po cenach fabrycznych,

a mianowicie:

1,000 sztuk za Rs. 7.

500 „ „ „ 4.

100 „ „ Kop. 90.

w Kantorze

Bernarda Dekler,

w Warszawie,

ulica Leszno, Nr 24.

(3-3) —4127—

Skład Płótna z Fabryki Żyrardowskiej

oraz

Materji wełnianych zagranicznych,

J. Kaczyńskiego & Comp,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473b, (nowy 25) w domu dawniej Petyskusa.

Otrzymał Firanki drukowane, zalecające się trwałością, łokieć kop. 22½ i 35, Perkale francuzkie, Kostiumy perkalowe i żagnotowe; Pikina suknie; Dymki angielskie, Pończochy od rs. 2 kop. 25 za tuzin, Pończochy francuzkie, oraz Fil d'ecosse i dziecinne. (1—3) — 4174—

DWA FOLWARKI

z sobą graniczące,

jeden 218 dziesiatyn (włók 14½ drugi dziesiatyn 195 (włók 13), mające osobne księgi hypoteczne w Kaliszu, w dobrej glebie z kompletnemi zasiewami, zabudowaniami, są w każdym czasie do sprzedania razem lub osobno. Wiadomość w Składzie Win Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403, Nowy 58. (3-3) —3751—



Jest do sprzedania 6 Wazonów



OLEANDRÓW,

dwa duże a cztery mniejsze, za nader nizką cenę.

Wiadomość pod Nrem 1092c, Nr 5 mieszkania, ulica Sienna, pomiędzy Twardą i Żelazną. (1—2) —4227—

Do sprzedania:



Kanapa, 6 Krzeseł i 2 Fotele,



Mahoniowe, wysłane czystem włosiem i pokryte jedwabnym adamaszkiem, za bardzo nizką cenę, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476D, na 2-giem piętrze, mieszkania Nr 8. (1—3 —4239—

GŁÓWNY SKŁAD

PERKALIKÓW I KARTÓW

Russkich, fabrykacji Domu Handlowego

Petersburgskiego i Moskiewskiego

EFIMA SAWELEWICZA EGOROWA

znajduje się przy Kantorze

PP. KOENIGSBERGER et Comp.,

ulica Elektoralna, Nr 796 (3),

dom Bankiera Goldstanda.

(1—3) —4247—

Bank Państwa w Petersburgu, wydaje obecnie nowe arkusze kuponów do

5% Biletów Banku Państwa,

z roku 1860

W TYM CELU

KANTOR WEKSLU

i

INTERESSÓW BANKIERSKICH

JÓZEFA LEWITY,

zniósłszy się z domami bankierskiemi Petersburgskiemi, przyjmuje takowe bilety dla dołączenia nowych kuponów, co za małą prowizją prędko uskuteczniać będzie.

(4—4) — 3818 —

Jest do sprzedania

PLAC

przy jednej z pryncypalnych ulic.

Wiadomość w Kantorze Komissowym Waligórskiego i Bartmańskiego, przy ulicy Rymarskiej, w domu Wgo Przezdzieckiego, Nr 471A. (2--3) —3973—

Mieszkania Letnie.

W Rudzie fabrycznej pod Marymontem, są jeszcze wolne **Mieszkania letnie** różnych wielkości i na różne ceny. Wiadomość w Fabryce Karola Mintera, przy ulicy Smolnej, róg Nowego-Swiatu, lub w składzie wyrobów tejże fabryki pod firmą L. Knoll, przy ulicy Czystej, oraz u miejscowego Rządcy p. Hartmanna. (3-3)—4028—



(1—26) —4225—

Mam honor podać do wiadomości, **że ceny** wszelkich napoi w ogrodzie Doliny Szwajcarskiej **są też same** jak były praktykowane **w roku zeszłym**

Z powodu nadużyć czynionych przez Garsonów, uprzejmie uprasza Dzierżawca tejże Szanowną Publiczność o łaskawe przekonywanie się o cenach napoi jak i potraw zamieszczonych w licznie na miejscu znajdujących się kartach.

Dla utrzymania należytego porządku w razie jakiegoś nadużycia, upraszam uprzejmie o łaskawe mi o tem zakommunikowanie. Jednocześnie mam honor zawiadomić, że w restauracji oprócz wszelkich potraw à la carte wydawane są obiady po rs. 1 i po rs. 2 od osoby. **Louis Abel.**

(3—3) — 4029 —

KAWIARNIA

od kilkudziesięciu lat egzystująca, w domu pod Nrem 7, przy ulicy Freta Szerokiej, jest do wypuszczenia od Sgo Jana. Wiadomość u gospodarza. Tamże jest **Mieszkanie** z meblami, do wynajęcia, na 2 piętrze: dwa pokoje dla osób przybyłych z prowincji na sezon picia wód mineralnych (3—3)—3991—

Są do sprzedania

PLACE

W blizkości kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie, w korzystnem miejscu pod dogodnemi warunkami: Plany i bliższą wiadomość udzieli Skład Papieru St. Winiarskiego, Nowy-Świat, Nr 1311 (62), pod Turkiem.

(2—3) — 4171 —

OBICIA PAPIEROWE

w wielkim wyborze, po cenach zupełnie nizkich, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 9 (7—8) —3409—

Zakład Fryzjersko-Perukarski

Fryzjera Teatrów Warszawskich

FELIKSA FIJALSKIEGO,

przeniesiony został z pod Głównej Bramy Teatru, na ulicę Niecałą, dom Brzozowskiego, Nr 614K (nowy 9).

(16—0) —3414—



ZAKŁAD

FOTOGRAFICZNY

W. Twardzickiego,

ulica Żabia, Nr 472, nowy Nr 4

BILETÓW

TUZIN RS. 2.

(10—12) —2105—

Skład Ubiorów dla dzieci

F. WINKLERA

Nr 10. Ulica Niecała. Nr 10.

poleca wielki assortyment garderoby dla obojga płci i na każdy wiek, oraz ubiory dla studentów.

(17—0) —1521—

MASŁO ŚMIETANKOWE,

w pół-funtowych krążkach,

WYBOROWE,

poleca Skład Owoców

Fr. WRÓBEL,

obok Kościoła Sgo Krzyża.

(4—6) —3976—

Rolety rewańtuchowe i kolorowe.
Ceraty wszelkiego rodzaju i
Skóra amerykańska w najlepszym gatunku.

NAJTANIEJ

sprzedają się w Składzie

Seweryna Mazur i Spółki,

obok Ratusza.

(17—0) — 2506 —

Przyjmują się do prania



RĘKAWICZKI

po Kop. 7 i pół,

różnego koloru i gatunku, z zaręczeniem, że nie stracą pierwotnego koloru; oraz **Rękawiczki Duńskie męzkie po Kop. 10.** Także przyjmują się Rękawiczki do farbowania na kolor czarny. Róg ulicy Zielnej i Chmielnej, Nr 1 nowy, w domu parterowym, mieszkania Nr 25, w bramie na dole na prawo.— **E. D.** (2—3) —4109—

BIURO REKOMENDACYJNE
Nauczycieli i Nauczycielek

ADELI GŁADYSZEWSKIEJ,

ulica Daniłowiczowska, Nr 616, nowy Nr 6, dom W-go Ejchlera.

(11—12) —1553—

Żądany jest

Majątek ZIEMSKI,

w Guberni Warszawskiej niedaleko kolei bez pośrednictwa osób trzecich w rozległości dziesiatyn 240 (włók 16.) Mający chęć sprzedania takowego zechce się zgłosić pod Nr 649 do Patrona Józefa Naimskiego. (3—3) —3834—

DWA POKOJE

razem lub pojedyńczo, do wynajęcia każdego czasu, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego placu Nr 38, na 2giem piętrze od frontu. Tamże do sprzedania **Szafa jesionowa** do sukien i **Łóżko** orzechowe.

(3—3) — 3985 —

POD POMARAŃCZĄ

Skład Win, Herbaty i Towarów kolonjalnych, Owoców i Delikatesów W. CHOCISZEWSKIEGO, w domu Nr 412 a, Krakowskie-Przedmieście, obok sklepu Rękawiczniczego p. Kunickiego.

Otrzymał znaczny transport Pomarańcz Mesyńskich słodkich, oraz Cytryn i wszelkich Nowalji, jakoto: Szparagi, Ogórki i takowe sprzedaje po cenach umiarkowanych, ma także zapasy wszelkich gatunków **Win Węgierskich** od **50 kop.** butelka do **Rsr. 8 kop. 20.** Francuzkie Białe i Czerwone różne od 45 kop. do Rs. 4. Reńskie od 75 kop. do Rs. 4. Hiszpańskie, Cypryjskie, Szampańskie, w różnych gatunkach. Różne potrzeby dla kucharzy. Oliwa Francuzka najlepsza na butelki. Octy winne estragonowe na butelki i kwarty. Musztardy Francuzkie, Angielskie, Sareptskie i krajowe.

(5—5) —3895—

Czystą krowiankę (vaccine)

z Drezna,

otrzymała świeżo Apteka Centralna Homeopatyczna. Osoby z prowincji lub Cesarstwa za nadesłaniem rs. 1 kop. 50, mogą mieć wysłane wraz z przepisem użycia.

(1—1) — 4228 —

Krakowskie-Przedmieście, Nr 455.

ALBERT KOHN.

Kolorowe Koszule męzkie od rs. 1 kop. 50.

(3—3) — 4180 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **FAUST.**

Jutro: **CÓRKA ŹLE STRZEŻONA. — VERBUM NOBILE.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: **TALIZMAN. SZCZĘŚCIE NIESZCZĘŚCIEM.**

Dziś i codziennie

w Alkazarze,

przy ulicy Królewskiej, grywać będzie orkiestra pod dyrekcją p. Zülecke, znanego skrzypka zostająca. Początek o god. 6 wieczorem. (3—3)—4017—

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i codziennie Koncert

Józefa Straussa,

z własną Orkiestrą z Wiednia.

Jutro:

1. Uwertura z op. „Fra Diavolo," Aubera. 2. Taniec cygański z op. „Hugonoci," Meyerbeera 3. Dorfschwalben, walc, Józefa Straussa 4. Chór der Scharwache, Gretry. 5. Uwertura z op. „Córka pułku," Donizettego. 6. „Widmung," pieśń Fuchsa. 7. Wino, kobieta i śpiew, walc, Jana Straussa. 8. Muzykalny feileton, potpourri, Józefa Straussa. 9. Uwertura z op. „Raymond," Thomasa. 10 Lock-Polka, Józefa Straussa. 11. Arja i Chór z op. „Trovatore," Verdiego. 12. Kadryl z operetki „Blaubart," Offenbacha.

Pojutrze:

1. Uwertura z op. „Manon Lescaut," Aubera. 2. Moment musical, Fr. Schuberta. 3. Karmelki, walc, Jana Straussa. 4. Introdukcja i Chór żołnierzy z op. „Faust," Gounoda. 5. Uwertura z op. „Oberon," Webera. 6. Pizzicato-Polka, Jana i Józefa Straussów. 7. Arja z op. „Gwiazda północna," Meyerbeera. 8. Potpourri z op. „Marta," Flotowa. 9. Uroczysty Śpiew do Artystów, Mendelssohna-Bartholdy. 10 Miecz i Lira, walc, Józefa Straussa. 11. Arja kościelna, (skomponowana 1556 r.), A Stradella. 12. „Die Schwebende," polka-mazurka, Józefa Straussa.

Początek o godzinie 6ej. Wejście Kop. 20.

Dzieci do lat 10ciu, płacą połowę.

W razie niepogody Koncert w sali.

(1—1) —4248—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 16-go (28) Maja 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	90	6
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	28	92	95
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	93	28	92	95
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	93	50	93	25
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	64	76	34
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	151	—	150	—
„ „ „ z r. 1866.	149	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	75	72	75
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	113	50	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. **rs. 1 kop.** $72^2/_9$

Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. $96^2/_3$

Od Listów Zast. nowych kop. $215^5/_{18}$

Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. — rs. 119 k. 85

Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. $22^1/_2$ rs. — k. —

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 97 k. 95 rs. 97 k. 80

Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 98 k. $77^1/_2$ rs. — kop.

Ceny Targowe Warszawskie. —D. 27 Maja płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 55 do rs. 7 kop 50; żyta od rs. 4 kop. 25— do rs. 4 k. 45;— jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 45. Owsa od rs. 2 kop. 25— do rs. 2 kop 40 — Kartofli od rs. —kop $82^1/_2$ do rs. — kop. 90.

Okowity płacono dnia 27 Maja za wiadro od rs. 4 kop. $08^1/_3$ do rs. 4 kop. $14^1/_2$ za garniec od rs. 1 k. 33— do rs. 1 kop. 35.

Dla Panów Prenumeratorów na prowincji, do dzisiejszego „Kurjera," dołącza się **Cennik Machin i Narzędzi Rolniczych** Ostrowskiego et Comp. (1—1) —4258—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER. **DODATEK.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 116.

Sobota. — Dnia 16 (28) Maja. — Rok 1870.

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

Nowa książka na m. Czerwiec,

MIESIĄC NAJSŁODSZEGO SERCA JEZUSOWEGO,

dla odprawiających to nabożeństwo wspólnie z drugiemi ułożony, a na szczególną cześć Matki Bożej, jako Pani przenajświętszego serca, zaofiarowany przez

XIĘDZA PROKOPA KAPUCYNA,

Cena kop. 60. Z przesyłką pocztą kop. 75, na pap. welinowym, kop. 75, z przes. kop. 90.

Skład główny w Księgarni i Składzie nut **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krak.-Przedmieścia, Nr 1 nowy. (3—5)—3,796—

— Nakładem Księgarni G. CENTNERSZWERA, róg Marszałkowskiej i Królewskiej, Nr 1065c, wyszed drugi zeszyt **Biblioteczki Nauk Przyrodzonych i ich Zastosowań**, wydawanej staraniem Stanisława Kramsztyka, pod tyt.: **Praca i Ciepło**, i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po kop. 15.

(2—2) — 4096 —

WAŻNE NOWE DZIEŁA

DLA

APTEKARZY

Hager. (Dr Hermann) **Untersuchungen.** Ein Hausbuch der Untersuchung, Prüfung und Werthbestimmung aller Handelswaaren, Natur und Kunst-Erzeugnisse, Gifte, Lebensmittel, Geheimmittel etc. mit Zahlreichen Holzschnitten.

Elemente der Pharmacie. Unter Mitwirkung von **Dr. G. Jaeger** und **Dr. W. Staedel**, herausgegeben von **Dr. J. B. Henkel** mit zahlreichen Holzschnitten.

Obadwa ważne te dzieła wychodzą sposobem zeszytowym, pierwsze obejmować będzie **około 16-tu**, drugie nie **wyżej 12-tu** zeszytów. Sposób ten wydawnictwa uznany za najpraktyczniejszy dozwala nabywanie dzieła tego nie tylko panom właścicielom aptek ale i młodszej generacji, dla której mianowicie ostatnie dzieło napisanem zostało.

Cena zeszytu każdego z tych dzieł wynosi

kopiejek 60,

prenumeratę przyjmuje księgarnia i skład nut muzycznych

Ferdynanda Hösick

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, gdzie pierwsze zeszyty już nadeszły. (2—3) —3996—

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach broszura pod tytułem:

Bezżeństwo Duchownych

ustanowienie, pobudki i skutki onego. Kwestja podjęta ze względu na odbywający się sobór powszechny przez pewnego katolickiego kapłana. Przekład z niemieckiego. Cena 15 kopiejek.

E. Wende i Spółka (Krakowskie Przedmieście Nr 412A.) (2—6) —4168—

Księgarnia Gebethnera i Wolffa;

otrzymała na **skład główny** dzieło p. t.:

O pojęciu i systemie Nauk społecznych,

napisał

JÓZEF KASZNICA.

Cena Kop. 30.

(1—3) —4176—

DONIESIENIA.

Warszawska Izba Skarbowa,

podaje do powszechnej wiadomości, iż licytacja na wydzierżawienie gruntów w m Brześciu Kujawskim powiatu Włocławskiego i w Słupi powiatu Skierniewickiego naznaczona na dzień 26 Maja (7 Czerwca) r. b. do skutku nie przyjdzie. (1—1) — 4207 —(D. W.)

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 9 (21) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbytą będzie w jej biurze głośna in plus licytacja na wydzierżawienie gruntów we wsi Kłobia położonej w powiecie Włocławskim, od summy rs. 500.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest pszedstawić kwit Kassy Gubernjalnej lub Okręgowej na złożone wadjum wynoszące połowę wyżej wymienionej summy od której licytacja będzie rozpoczętą.

Bliższe objaśnienia interesanci otrzymać mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt i niedzieli w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych Warszawskiej Izby Skarbowej.

(1—3) — 4208 —(D. W.)

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Czerwca 1870 r., o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja na 12 to-letnie od 20 Maja (1 Czerwca) 1870 do 20 Maja (1 Czerwca) 1882 roku wydzierżawienia gruntów po-franciszkańskich w m. Warce powiatu Górno-Kalwaryjskiego, poczynając od summy rs. 300 rocznie. 2) Prawo propinacji we wsiach: Orle, Rybiny, Wyróbki, Swinki powiatu Radziejowskiego od summy rs. 260 kop. 5.

Przystępujący do licytacji, obawiązany złożyć na stół licytacyjny tytułem wadjum do dzierżawy Nr 1 rs. 150 do dzierżawy Nr 2 rs. 130, w gotowiźnie albo papierach publicznych, licząc po cenie na kaucje przyjmowanej.

Konkurenci niemogący osobiście stanąć do licytacji mogą przysłać do Izby Skarbowej w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wyżej oznaczonej summy albo dowodu na złożenie takowej do kassy Skarbowej.

Deklaracje te winny być napisane podług formy wskazanej w § 1909 zbioru praw tomu X, części I, wydania 1857 roku.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Rządowych Izby Skarbowej codziennie w godzinach służbowych.

(1—3) — 4206 —

OBWIESZCZENIE.

Kommissarz Administracyjny

Cyrkułów 3go i 11go Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich Ruchomości, a mianowicie: Wina francuzkie i węgierskie w beczkach i butelkach, oraz Sprzęty piwniczne, różnej wielkości i rodzaju, w dniu 21 Maja (2 Czerwca) 1870 roku, o godzinie 9ej z rana, w piwnicy gmachu Rządu Gubernialnego Warszawskiego pod Nrem 493, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającomu sprzedane zostaną.

W Warszawie, dnia 13 (25) Maja 1870 roku.

Assesor Kollegialny, **Brodzki.**

(1—1) —4219—(D· W.)

Obwieszczenie.

Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 27 maja (8 czerwca) 1870 r., o god. 10 rano, przed Sądem Gminnym Czyste, odbywać się będzie licytacja głośna na sprzedaż dwóch kolonji, z których jedna położona we wsi Ochocie, pod Nr 27 uwłaszczona, drugą we wsi Czyste, pod Nr 141,

nieuwłaszczona, należących do SSrów po Michale i Józefie Kozłowskich.

Przystępujący do licytacji winien złożyć wadjum na 1 kolonję rs. 150, oraz świadectwo usprawiedliwiające pochodzenie ze stanu włościańskiego.

Na 2 kolonją wadjum same, w kwocie rs. 75. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancellarji gminy Czyste każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

W Woli dnia 7 (19) maja 1870 roku.

Kamiński.

(2—3)—4031—

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Glinki ognio-trwałej najlepszego gatunku, nadszedł znaczny transport. Glinka ta służy do **fabryk szkła**, do **hut cynkowych** na **Mufle**, do **hut żelaznych**, do wyrobu **cegły ognio-trwałej**, do **obmurowania kotłów parowych**, do **polewania kafli** i t. p. Może być również użytą w miejsce **blejwassu**, jak to zagranicą ma miejsce. Do wszystkich tych zalet już wypróbowanych łączy przystępną cenę, bo blizko o połowę jest tańszą od Angielskiej. Nabyć jej można w większych lub mniejszych partjach, u **Ludwika Liebert,** w Składzie Drożdży Prassowanych, przy ulicy róg Miodowej i Senatorskiej, w domu Wgo Bujno, Nr 497, na 1-m piętrze. (1—8) —4237—

Obwieszczenie.

Sekwestrator Skarbowy Ptu Warsa-u skiego

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 22 maja (3 czerwca) 1870 roku, o god. 12 w poładnie, na placu targowym na Pradze, to jest w piątek, dopełnioną zostanie przez głośną licytację sprzedaż zajętych

KONI i KRÓW,

na satysfakcję zaległości Skarbowych, od dzierżawcy folwarku Nowa-wola, gminy Wowajwiczna przypadających.

Warszawa dnia 4 (16) maja 1870.

(3—3)—3917— **A. Dyjewski.**



W dniu 1 (13) Czerwca r. b. o godzinie 10 rano, w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze subhastacji **Nieruchmość Nr 412d**, w Warszawie przy ulicy Królewskiej położona, składająca się z domu frontowego murowanego, trzypiętrowego i takichże dwóch oficyn trzypiętrowych, jednej dwupiętrowej, oraz innych zabudowań gospodarskich, przynosząca dochodu około rs. 6000. Nowonabywca obejmuje possesję nieruchomości co do dochodów, zaraz po dopełnieniu warunków licytacyjnych. Licytacja zacznie się od summy rs. 30,360 kop. $76^2/_3$, jako $^2/_3$ części szacunku, przez biegłych wynalezionego, a na wadium złożyć potrzeba rs. 3000.

Bliższą wiadomość o warunkach powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziału I-go i u Czajkowskiego Adwokata pod Nr 549a, w Warszawie mieszkającego, sprzedaż popierającego.

(1—2) — 4230 —(D. W.)



Nieruchomość składająca się z domu drewnianego z ogródkiem przed frontem i szparagarnią, jest do sprzedania z wolnej ręki za rs. 2500, której to summy większa połowa do spłacenia, a reszta może pozostać na gruncie, przy ulicy Stawki idąc ulicą Dziką ku Powązkom, na prost placu Wojennego Nr 2171g. Wiadomość u Właściciela pod Nr 2311b u Ostrowskiego. (1—3) — 4232 —

Poszukuje się

MAJSTER

do wyrobu

Serów Szwajcarskich lub Limburgskich.

Adres do St. Schmidt w Korytnicy, przez stację Łochów pod Węgrowem. (1—6) — 4220 —



Żądanym jest zaraz **WSPÓLNIK** z Kapitalikiem Rs. 150, lub **POMOCNIK** z Kaucją Rs. 45, do interessu w Kantorze stręczeń. — Wiadomość pod Nrem 596 (nowy 15), ulica Bielańska, na dole.

(1—1) —4205—

Poszukuje się kupno

KRÓW DOJNYCH

i

Koni fornalskich.

Mający chęć sprzedania, zechce listownie uwiadomić do St. Schmidt w Korytnicy, przez stację Łochów pod Węgrowem.

(1—6) — 4221 —



Dnia 18 (30) Maja r. b., o godzinie 10 z rana, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze subhastacji w Trybunale Cywilnym w Warszawie **Nieruchomość Nr 702A**, przy ulicy Laszno, w Warszawię, w pobliżu targu Witkowskiego zwanego, położona, przynosząca brutto dochodu rocznie okoso rs. 1000. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 6100 kop. 4, jako $^2/_3$ części szacunku, taksą biegłych wykrytego. Vadium wynosi rs. 1000. Bliższe objaśnia powziąć i zbiór objaśnień i warunków przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału i w Kancellarji u podpisanego w Warszawie pod Nr 2244A, przy ulicy Nalewki.

Szymon Rodzyn, Patron.

(1—1) — 4227 —

Dom Okeneckiego ulica Marszałkowska Nr. 1065e.

Główny-Skład

GOTOWEJ BIELIZNY MĘZKIEJ I DAMSKIEJ.

oraz

Płótna i Bielizny stołowej

Z FABRYK RENOMOWANYCH,

pod firmą

J. M. BRABANDER.

w zupełności skompletowany został świeżemi zapasami towarów najnowszych fasonów pełnych gustu i ma zaszczyt polecić łaskawej pamięci i względom Szanownej Publiczności niżej podany **Cennik**, jako dający bliższe wyobrażenie o szczegółach magazynu swego, tudzież o cenach będących dowodem nadzwyczajnego umiarkowania w ich oznaczeniu, i tak:

Bielizna męzka:

Koszula z czystego płótna rsr. 1 kop 35.

Koszula kolorowa od rsr. 1 kop. 50.

Koszula z francuzkiego perkalu z wyszywanemi gorsami, kołnierzami i mankietami z holendęrskiego rypsu białego po rsr. 1 kop. 50:

Koszule prawdziwe webowe po rsr. 2 kop. 60

Koszule z najcieńszej weby hollenderskiej, sztuka od rsr. 3 do 4 kop. 50.

Kalesony męzkie z prawdziwego płótna od rsr. 1 do rsr. 1 kop. 20.

Płótna, Bielizna stołowa i Towary łokciowe wełniane od $22^1/_2$ kop, i bawełniane po cenach umiarkowanych, pod firmą **J. M. BRABANDER,** róg Marszałkowskiej i Królewskiej. Skład sprzedaje także po nizkiej cenie, niektóre zeszłoroczne towary. (4—8)—3879—



RESTAURACJA,



pod firmą **A. Scholz,** przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1383, poleca się Sz. Publiczności doskonałem **PIWEM, prosto z lodu,** innemi trunkami krajowemi i zagranicznemi, oraz Potrawami na zimno i gorąco. **Billard francuzki** nowo uregulowany. (2—4) —4019—

ZE SKŁADU WIN, DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH

F. SPRINGER

przy rogu ulic Ś-to Krzyzkiej i Szkolnej pod Nr 1328.

Poleca się dobór WIN po następujących cenach:

	Cena butelki:	Cena garnca:
Wino Węgierskie z roku 1866 i starsze,	od kop. 45 do rs. 12 kop. —	Od rs. 2 kop. — do rs 6.
„ Bordoskie, czerwone i białe.........	„ $37\frac{1}{2}$ „ 6 „ —	„ 2 „ — „ 5.
„ Reńskie.........................	„ 65 „ 6 „ —	„ 3 „ — „ 6.
„ Mosel...........................	„ 65 „ 2 „ 50	„ 3 „ — „ 5.
„ Burgundzkie, białe i czerwone.......	„ 60 „ 3 „ 60	
„ Szampańskie.............. od rs. 2	„ 70 „ 3 „ 60	

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie w okseftach i butelkach.

Araki, Rumy i Cognac Londyńskie; **Likwory** francuzkie, **Pasztety** Sztrasburgskie, Owoce w cukrze, **Konserwy** francuzkie. Sery w różnych gatunkach: **Buljon, Musztardy, Szparagi** Champignons, **Groszek** francuzki, **Trufle, Sardynki Oliwa** Prowancka, **Octy** francuzkie, **Miody, Śliwowica**, **Śledzie** i t. p.

HERBATA w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20, do rs. 3

WINO Bordoskie w okseftach 120, 150, 200 i 300.

Kupującym w większych partjach odstępuje się stosowny **rabat**. (2—11) — 4155 —

K O L O N J A

za Rogatką Belwederską położona, 25 dziesiatyn (50 morgów) gruntu mająca, Ogród owocowy ze Szparagarnią, Dom mieszkalny i Zabudowania gospodarskie, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Wiadomość u W. Buszkowskiego, Rejenta przy ulicy Miodowej pod Nr 11 i 13.

(1—3) —4210—



240 SKOPÓW opasowych



na rzeź,

jest do sprzedania w Dobrach Magnuszewskich przy trakcie Kowieńskim położonych na 70 wiorście od Warszawy.— Wiadomość na miejscu, listownie przez Pułtusk w Magnuszewie.

(1—3) —4216—



Jest do sprzedania

Fortepjan Palisandrowy,

z dubeltowym wiszącym Blatem, z czterema Szprejcami, fabryki Kralla i Seidlera, prawie nieużywany. Ulica Chmielna, Nr 29 nowy dom Sommera, mieszkania Nr 4. Widzieć można od godziny 10ej do 2ej.

(1—3) —4213—

WAŻNA WIADOMOŚĆ

z Głównego Składu Drożdży Prassowanych

LUDWIKA LIEBERT,

przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej pod Nr 497, w domu Wgo Bujno, na 1-m piętrze.

Powierzoną mi została wyłączna sprzedaż **Drożdży** znanych powszechnie ze swej dobroci, z Fabryki Ad. Ig. Mautnera i Syna w Wiedniu, tu w Warszawie, na prowincji Królestwa i do Cesarstwa Rossyjskiego; o czem zawiadamiając PP. Cukierników, Piekarzy i Osoby interessowane, nadmieniam, że jedynie w Składzie moim Drożdży tych nabyć można.

(1—5) —4238—

O G R Ó D

złożony z kilkuset Drzew owocowych wyborowych gatunków, położony o 27 wiorst od Warszawy, przy szosse, za bardzo umiarkowaną cenę jest do wydzierżawienia w każdym czasie.

Ktoby więc życzył sobie poznać bliższe warunki dzierżawy, zechce się zgłosić na ulicę Nowogrodzką, Nr 1618*m*, w oficynie prawej na 1sze piętro, Nr 24 mieszkania.

(1—3) —4241—

WINIARNIA

WINCENTEGO CHOCISZEWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej pałac Blanka obok Ratusza.

Poleca się z gospodarską kuchnią; śniadania z różnych potraw świeżo i smacznie przyrządzonych, w każdej porze. Flaki garnuszkowe w Niedziele i Czwartki, Ryby w Piątki, przy doborze wszelkich Win odstałych i czystych, Piwa i Porteru Angielskiego $^1/_1$ $^1/_2$ $^1/_4$ butelki, oraz wszelkie inne trunki, Miody, Piwo Bielawskie, Piwo na sposób Drechera pod Wiedniem, Kawior świeży, Bryndza, Śledzie pocztowe drugiego transportu, Łosoś wędzony.

Oprócz tego Wina odstałe na Beczki, Garnce, Butelki; w miejscu nawet na Szklanki i Lampki.

(4—5) —3,894—

W tych dniach Właścicielka Magazynu Strojów i Sukien Damskich, przy ulicy Nowo Senatorskiej w Hotelu Litewskim P. **Adela Frybes** wróciwszy z Paryża przywiozła z sobą najświeższe fasony kapeluszy, najświeższe żurnale i wielki bardzo dobór kwiatów, z czem poleca się względom JJWW. i WW. dam. Nadto do magazynu tego potrzebne są **PANNY**.
(3—3) —4126—

TRANSPORT
Obrazów olejnych, landszaftów,
w bogatych, okazałych ramach, jest do sprzedania za niesłychanie nizką cenę, w całości lub oddzielnie.

„Tylko przez kilka dni".
Wiadomość w Hotelu Paryzkim Numer 35.
(3—3) —3994—

Dnia 28 Maja b. r., to jest w Sobotę otworzoną zostanie

RESTAURACJA
do użytku publicznego
W willi Marcelin,
za rogatką Belwederską, na drugiej wiorście, przy drodze Willanowskiej zwanej Królewską, położonej.
(2—2) — 4201 —

GŁÓWNA AGENCJA
Austrjacko-Krakowskiego
Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń.
Ma zaszczyt podać do wiadomości JWW. Właścicieli ziemskich, iż tak jak w latach poprzednich przyjmuje ubezpieczenia wszelkich ziemiopłodów, przeciw szkodom gradowym w Kantorze swoim w Warszawie przy ulicy Miodowoj, Ner 495. Na prowincji zaś za pośrednictwem osób uproszonych do zajmowania się tą czynnością. **Jan Grabowski**.
(2—6)—4001—

W Składzie Nasion i Kwiatów świeżych
BRACI BARDET,
przy ulicy Senatorskiej, Nr 468,
można dostać pięknych
KALAFIORÓW
po cenie umiarkowanej.
(3—3) —4134—

PRAWDZIWA WODA
wynalazku
Pana Lessueur w Paryżu.
EAU ALLEMANDE.
Jest niezawodnym środkiem na spędzenie **piegów i liszai**, zapobiega **zmarszczkom** i przywraca skórze **przezroczystość i delikatność młodzieńczą**. Wszystkie te zalety rozpowszechniły jej użycie, tak w Paryżu jak na Wschodzie, w Rumunji szczególniej.
Skład główny w Paryżu u Pana Gastellier, fabrykanta perfum, 47, rue de la Chaussée d'Antin; w Warszawie w handlu perfum Panu Pohoreckiego.
(37—48) —6,028—(10,230)

O lekcjach kroju i Robotach Damskich.
Przyjmuję do wykończenia suknie, kostjumy, paletoty kaftaniki i wszelkie okrycia, a to wykonywam jak najstaranniej i jak najspieszniej, podług najnowszych żurnali, i po przystępnej cenie; a także wyuczam kroju w krótkim czasie, bardzo praktycznie, przyczem także udzielam książeczki i linijki z numerami, dla łatwiejszego pojęcia. Mieszkam przy ulicy Nowy Swiat i rogu Wareckiej Nr 49 nowy, w dawniej WW. Jabłonowskich pałacu.
Jan Wojniakiewicz, krawiec damski.
(6—6)—3164—

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen."
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (21—0) —180— (1771)

Do Składu Cementu
JANA GRABOWSKIEGO,
przy ulicy Miodowej, Nr 495, nadszedł świeży transport CEMENTU, z fabryki Grodziec tak Portland jak **Roman**. Dalsze transporta ciągle nadsyłane będą.
(3—16)—3632—



Wzrokowi wiekiem lub pracą osłabionemu, skuteczna i wczesna pomoc.

OKULARY z soczewkami o słabem ognisku zastosowane do siły wzroku.
KONSERWY ochraniające oczy od szkodliwych wyziewów ziemi, pyłu, rażącego światła słońca i śniegu.
OKULARY dla zezowatych i po operacji katarakty.
W dokładnym wyrobie soczewek i trafnym doborze ich dla każdego osłabionego wzroku, wspiera podpisanego przeszło trzydziesto-letnia praktyka w sztuce optycznej.
J. Pik Optyk miasta Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (4—6) —2848—



Wyżły młode,
dobre do pola, rasy angielskiej, dobrego pomiotu, czarne z długim włosem mające po dwa miesiące, z powodu braku miejsca są do nabycia za niską cenę, przy ulicy Senatorskiej Nr 470, stróż wskaże. (2—3)—4016—

PERFUMERJA

PRZY

ZAKŁADZIE FRYZJERSKO-PERUKARSKIM

ŚNIECHOWSKIEGO,

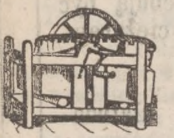
ulica Nowo-Senatorska Nr 8 (477a), przy placu Teatralnym.

Z nadejściem nowych transportów z Paryża i Londynu, wybór wszelkiej Perfumerji i przyborów toaletowych z najwięcej renomowanych fabryk pochodzących, znacznie został powiększonym. W wyborze tym znajdują się:
Tak modne jak i powszechnie używane **Perfumy** w licznych zapachach i gatunkach.
Wzmacniające i konserwujące włosy **Pomady i Olejki** świeże, gdyż ostatniego transportu.
Udelikatniające płeć rozmaite **Mydła** i do golenia w kremie i sztukach.
Do zębow i wzmacniania dziąseł **Wody i Proszki** D rów Ewans, Henoque, Pierre i innych.
Odświeżające i udelikatniające skórę **Wody i Octy toaletowe**, także środki od piegów i ogorzelizny.
Kosmetyki udelikatniające: **Crème Oriza, Crème Pompadour** i wiele innych tym podobnych.
Różnych fabryk i gatunków **Puder ryżowy i do włosów** w ozdobnych puszkach i zwyczajnych.
Najmodniejszy obecnie **Poudre Veloutine Ch Fay** bielący i delikatniący płeć.
Bielidła miękczące skórę: **Aspazine, Blanc, Mignot, Blanc à la Ristori** i inne nadające kolor cerze.
Dla nadania koloru włosom: **Eau de Cythere, Eau fontaine de Jouvence** na blond-złoty kolor.
Do ciemnienia wąsów: **Mascaro, Composition Zouave**, równe też Pomady do wąsów.

WODA KOLOŃSKA PRAWDZIWA

w wielkim zapasie, w różnej wielkości butelkach, opletanych i zwyczajnych flaszkach, oraz na całe i pół tuziny z rabatem.

W wielkim wyborze rozmaite **Szczotki, Grzebienie, Gąbki, Żelazka** do fryzowania i papielotów, oraz wielu innych artykułów toaletowych. (2—3) — 4041 —



Magle Wiedeńskie

mało używane,
do sprzedania zaraz.
Ulica Ogrodowa, Nr 3 nowy.
(3—3) —4073—

PLACE

Dziedziczne i Czynszowe,

w dobrych punktach wśrodku miasta położone, przy ulicy Lesznc, pod Nr 674a, przy ulicy Twardej pod 1089b, przy ulicy Marszałkowskiej przed Nowowiejską pod Nr 1754 s. t. u. w. x., w całości lub częściami do sprzedania na korzystnych warunkach i po cenie umiarkowanej, oraz **DOM** dwupiętrowy murowany, z oficynami, z pożyczką miejską rs. 9500 w szacunku rs. 48,000. Wiadomość u właściciela domu, Nr 870l, przy ulicy Ogrodowej.
(5—5) — 3484 —



Dom w Warszawie

do nabycia za rs. 9000, ze spłatą amortyzującą kapitał rs. 3750, przez 7% w ciągu lat 25, reszta szacunku wymagana gotowizną, lub przekazem summy na 1 numerze domu w Warszawie, albo w zamian za posiadłość wiejską bez długów, zagospodarowaną i niedaleko od kolei żelaznej. Pośrednictwo trzecich wyłączone. Proponujący zgłosi się osobiscie dla porozumienia się do osób, które nadeślą swe adressy opieczętowane pod signum **A. Z.**, do kantoru pism, pani Ostrowskiej, ulica Podwal, sklep pierwszy za cukiernią narożną Kadecza.
(3—3)—3948—

ZAKŁAD WÓDEK

z Zapasami i Utensyljami, w korzystnem miejscu, dobrze urządzony i dobrą korzyść przynoszący, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania. Konkurujący raczą swój adress zostawić pod lit. A. B., w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (2—2) —4106—

Do **Apteki Fijałkowskiego** w Warszawie przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadeszły z Anglji bardzo używane zagranicą:
PASTYLKI (Digestive dinner tablets); z rąbarbarum, dwuwęglanu sody, imbieru i kardamonu.
W tejże Aptece dostać można, świeżo wprowadzoną w użycie **ZAHNWOLLE (Bawełnę przeciw bólom zębów)**.
(6—9) —1592—

Sztuczna Cerownia i Wywabialnia Plam

Feliksa Stobińskiego.

Ceruje do niepoznania wszelkie przypadkowe rozdarcia, tak w sukniach jak i kortach, dywanach szalach, i t. p. przedmiotach, oraz i wszelka reperacja garderoby męzkiej, przyjmuje się; przytem Pralnia i Wywabialnia plam z wszelkich garderób damskich, męzkich i kolorów wełnianych z zaręczeniem, że przedmioty wełniane nie ulegają skurczeniu po praniu, tudzież przyjmuje się wszelka garderoba męzka do farbowania i przyfarbowania, które te rzeczy uległy wypłowieniu i straceniu kolorów, wszystkie te przedmioty wykonywam jak najakuratniej i na oznaczony czas. Ulica Nowy Świat Nr 1314 wprost kantoru Nelkena nie dochodząc ulicy Ordynackiej, gdzie Cyrkuł X-ty w tym domu poprzednio mieścił się. (2—3) —4160—

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

MAGAZYN PŁÓCIEN ZAGRANICZNYCH

przy ulicy Miodowej, naprzeciw filarów w domu W-nych Grabowskich, pod Nr 495.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że są konkurenci, którzy chcąc tylko zwabić kupujących, tworzą różne koncepta, że niby u nich jest najtańsze płótno, więc dla przekonania Sz. Public. o różnicy w cenach i gatunkach, upraszam o zwrócenie uwagi na mój tu dołączony **Cennik:**

Za rs. 9 kop. 75 Jedną sztukę Szlązkiego płótna na 12 koszul
Za rs. 10 kop. 50 Jedną sztukę Bruksglskiego płótna na 12 koszul.
Za rs. 17 Jedną sztukę weby Hollenderskiej na 14 koszul.
Za kop. 10 Łokieć perkalu białego.
Za kop. 55 Pół tuzina Serwetek desserowych.
Za rs. 1 Jedną serwetę do kaawy i t. d., oprócz wielu innych towarów, jak chustek do nosa, bielizny stołowej i kołder pikowych. (1—2) — 4246 —

PANNY

do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubli kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze, do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nr 1345 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, drugi dom od Nowego-Swiatu. Za wyuczenie Kroju płaci się osobno.
(1—6) —4217—

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

FRYDERYKA WEGE

od lat 5-ciu istniejący, przy ulicy Senatorskiej, wprost Pałacu Prymasowskiego, w domu Piotrowskiego.

Zawiadamia, iż z początkiem obecnego kwartału został przeniesiony do domu Krzemińskiego przy rogu Krakowskiego Przedmieścia i Piwnej Nr 107 na 1 piętro, i poleca się jak dawniej doborem wszelkiego rodzaju zegarków i zegarów, gdyż oprócz dawnego zapasu, skład świeżo został powiększony, jak również pracownia jest rozszerzoną i jak dawniej przyjmuje reperacje pod zaręczeniem.
(11—12) —3098—

OSOBA

która ukończyła Instytut Maryjski i Muzyczny, pragnie udzielać **Lekcje** w godzinach po południowych, u siebie w domu, lub w blizkości Placu Teatralnego.— Adressy upraszа się składać w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod literami H. P. (1—1) —4236—



KUCHARZ

wykwalifikowany, obeznany dokładnie w sztuce Kucharskiej, a mianowicie: w Zakładach Restauracyjnych, życzy sobie przyjąć obowiązek na prowincji.— Wiadomość przy ulicy Podwal, Nr 525, w Kantorze Stręczeń Służących. (1—1) —4242—

Potrzebna jest Osoba,

w wieku około lat 40stu, Niemka, mówiąca po polsku, do Towarzystwa i zajęcia się Gospodarstwem domowem, za wynagrodzeniem stołu, stancji i miernej pensji. Wiadomość zaraz przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 1599*i*, pod Nrem 1 mieszkania. (1—3) —4233—

Po kop. 10.

Premjowe pożyczki tak 1szej jak i 2giej emissji ubezpiecza od amortyzacji

Kantor Wekslu i Interessów Bankierskich

HENRYKA SCHOENFELD,

ulica Senatorska, wprost pałacu Hr. Zamoyskich, dom W-go Józefa Epstein Nr 22.
(1—24) — 4244



Jest zaraz do sprzedania **FORTEPJAN** o 6ciu oktawach, fabryki Bucholtza, w zupełnie dobrym stanie, za Rs. 45. Widzieć go można codziennie pod Nrem 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Hr Potockiej, w korpusie na 2giem piętrze, mieszkania Nr 8. Stróż Józef wskaże.
(1—3) —4240—



Z powodu wyjazdu!

Są do sprzedania: **Garnitur Mebli** Mahoniowych, **2 Łóżka**, **Komoda** i **Rekwizyta Gospodarcze**, w domu Meylerta, przy ulicy Bednarskiej, Nr 21 (nowy), na 2giem piętrze od frontu. (1—1) —4243—





Do sprzedania za przystępną cenę,

MEBLE MAHONIOWE,

SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesląg skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez **podwórze u dzierżawcy domu.** (2—3) —4128—

SKŁADY:
w Warszawie
Petersburgu

GOTOWA BIELIZNA!

Moskwie
Tyflisie
i w Wiedniu

Posiadając znakomity zapas **Prześcieradeł, Poszewek, Kołder Pikowych** w rozmaitych kolorach i gatunkach, **Męzką** oraz **Damską Bieliznę** w wielkim wyborze, i sprzedając takową **po niesłychanie tanich cenach**, polecam się z nią Szanownej Publiczności, w nadziei, że sobie na jej zaufanie i względy zasłużyć potrafię.

ALBERT KOHN

róg Krakowskiego-Przedmieścia, obok statuy Zygmunta, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93).

(3—3) — 4178 —



Są do wynajęcia od **Ś-go Jana**

Od frontu:

5 Pokojów, Przedpokój i Kuchnia na parterze.
4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia na 3-em piętrze.

W oficynach:

4 Lokale, z których każdy się składa z 2 Pokojów, Przedpokoju i Kuchni; na parterze i na 3-iem piętrze.
Gaz na wszystkich schodach.
Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nr 1440A (nowy 10), u Właściciela.

(2—3) — 4159 —



Do najęcia każdego czasu

Mieszkanie piękne, z ogrodem owocowym i kwiatowym, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1396B, nowy 38, składające się 5 pokoi, przedpokoju, schowania, kuchni, spalni dla sług, wygódki, altany, suteryny i 2-ch piwnic.

Oraz od Ś-go Jana na 1-em piętrze.

Sześć pokoi, dwa przedpokoje, schowanie, kuchnia, piwnica, drwalnia, wygódka, góra wspólna, może bydź stajnia i wozownia; w mieszkaniu tem jest urządzenie do oświetlenia gazem, z dwoma balkonami. Wiadomość u stróża Tomasza. (2—3) —4136—

SKLEP,

z pokojem dużym, przy rogu ulic Bielańskiej i Długiej pod Nr 593, obok Apteki, od kilku lat na Magazyn Strojów Damskich zajmowany, na podobny zakład lub jaki inny, jest do wynajęcia od Ś. Jana r. b. Wiadomość na miejscu u Właścicielki domu powziąść można. (3—3) — 3997 —

Z powodu wyjazdu na wieś, jest do najęcia od Sgo Jana

LOKAL

składający się z 7miu pokoi z balkonem, tudzież stajni i wozowni, za bardzo umiarkowaną cenę, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 770 (nowy 20), za apteką Kuśmierskiego.

(3—3) — 3748 —

Obok Banku, przy ulicy Elektoralnej, Nr 745 i 6 (nowy 4), do wynajęcia od Sgo Jana.

SKLEPY OKAZAŁE,

z urządzeniem gazowem, z kilkoma pokojami, suterynami, najstosowniejsze na skład Wódek, handel Win, lub Cukiernią. Stajnia na trzy konie i wozownia. 5 piwnic.

(2—6)—3957—

L O K A L E

do wynajęcia od Sgo Jana r. b.: w domu przy ulicy róg Białej i Ogrodowej, Nr 879 i 890. Na 1 piętrze: 8 pokoi, 2 przedpokoje, 2 kuchnie, stajnia, wozownia, lub też z wszelkiemi wygodami lokal ten może być podzielony.

4 pokoje, passaż, kuchnia i z wszelkiemi wygodami;— nadto znajdują się lokale pomniejsze. Wiadomość na miejscu. (3—3)—4010—

W Alei Belwederskiej, przy ulicy instytutowej, w domach W-go Stanisława Lessera, Nr 1726 lit. K. i L. są do najęcia od 1 Lipca r. b.

LOKALE,

składające się z 3ch, 5ciu albo 6ciu Pokoi, ze wszelkiekiemi wygodami gospodarskiemi, z urządzeniem gazowem i wodociągami w kuchni.

Wiadomość na miejcu u Rządcy Domu.

(1—3) — 4193 —

MIESZKANIE,

na czas wyjazdu od 10 czerwca do 1 września, jest do odnajęcia: 3 pokoje duże, na Marszałkowskiej, róg Próżnej, Nr 75, w bliskości ogrodu Saskiego. Stróż wskaże.

(3—3)—4020—



Parasol zagraniczny pozostał w dorożce przed wczoraj we Czwartek, około 11 wieczorem, w kursie z Krakowskiego-Przedmieścia w okolicy ulicy Czystej do pałacu Kossakowskich na Nowym-Świecie. Łaskawy i sumienny znalazca proszonym jest o oddanie go za wynagrodzeniem, ulica Niecała, Nr 614h (nowy 12), mieszkania Nr 22. (1—1) — 4222 —

Dowód Banku Polskiego,

na zastawione kosztowności, wydany za Nrem 28,337 na imię Itty Szrejber zaginął. Znalazca raczy zwrócić takowy do Kantoru Banku Polskiego. (3—3) — 3333 —



W dniu 12 Maja r. b., zgubiony mi został **Weksel**, wystawiony przez Ernesta Neumann w dniu 10 b. m. i roku, na rs. 401 kop. 2, bez oznaczonego terminu zapłaty, weksel był wystawiony na moje zlecenie i takowego nie zcedowałem. Przy wspomnionym wekslu znajdowały się dwie zapłacone akredytywy. Upraszam szanownego Znalazcę o oddanie go podpisanemu, gdyż nikt z wspomnionego wekslu żadnej nie może osiągnąć korzyści.

Abraham Graff, pod Nr 1800.

(1—3) — 4229 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.